

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106. ☎ Cena 25 groszy ☎ Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730. ☎ ☎☎☎☎ administracja i ekspedycja 1-99 ☎☎☎☎

## Na drogę normalnej współpracy wkroczyły wczoraj stosunki pomiędzy sejmem a rządem Głębokie wrażenie mowy premiera. — Endecja odosobniona w opozycji

### Wrażenia

W dniu wczorajszym na posiedzeniu wieczornym komisji budżetowej przy dyskusji nad zgłoszonym wnioskiem klubu narodowego w sprawie kredytów dodatkowych premier, p. Bartel złożył deklarację, w której raz jeszcze potwierdził uznawanie przez rząd praw parlamentu do kontroli budżetowej, zobowiązanie się do zniesienia ustawy o kredytach dodatkowych, któreby objęły między innymi i wymieniony wyżej fundusz dyspozycyjny.

Obszerna deklaracja premiera wywarła głębokie wrażenie na członkach komisji. Nieporozumienia dnia poprzedniego zostały warte i całkowicie wyjaśnione.

W przebiegu dyskusji, która później nastąpiła, klub narodowy okazał się zupełnie odosobniony.

Wniosek, postawiony przez opozycję pravicową, aby zobowiązać rząd do pewnego terminu w sprawie złożenia wniosku o kredytach dodatkowych został odrzucony.

Po oświadczeniu zablokowanej lewicy, że uważa deklarację premiera i jego słowa za zupełnie wystarczające, poraz pierwszy od dłuższego czasu przestał istnieć nienaturalny sojusz opozycji pravicowo-lewicowej przeciwko rządowi.

Tym razem można śmiało powiedzieć, że stosunki pomiędzy sejmem a rządem wkroczyły na drogę normalnej współpracy. Nie wyklucza to różnych sporów i rozbieżności, ale zasadnicze linie wytyczne, wbrew dotychczasowym pesymistycznym przewidywaniom ułożą się od tych dni pomyślnie.

St. Gr.

### Przebieg obrad

Na posiedzeniu popołudniowym sejmowa komisja budżetowa przystąpiła w obecności premiera dr. prof. Bartla do dalszej dyskusji nad sprawą kredytów dodatkowych za rok 1927-28.

Posel Woźnicki (Wyzwolenie) uważa, iż uchwała rady ministrów o wydatkowaniu funduszu dyspozycyjnego ministra spraw wewnętrznych, o którym wspomniał na wczorajszym posiedzeniu p. minister spraw wewnętrznych była bezprawna. Nasze skąpe ustawodawstwo skarbowe nie pozostawia co do tego żadnej wątpliwości. Od powiedzialność za wczorajsze swe oświadczenie minister spraw wewnętrznych przerzucił na premiera i dlatego mówca prosi o wyjaśnienia. Od odpowiedzi premiera uzależni mówca swe stanowisko.

Posel Czapiński (PPS.) chce mieć zapewnienie, że premier przyjdzie do sejmu z projektem kredy-

tów dodatkowych w tempie bardzo szybkim, i że na przyszłość uważa ten stan za nienormalny. Dalej mówca zaznacza, że izba kontroli nie wykonywała swej pracy należycie. Mówca żąda wyjaśnienia, jak premier zapatruje się na oświadczenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie funduszu dyspozycyjnego.

Następnie zabierali głos posłowie Bitner, Polakiewicz i Chrucki, poczem przemawiał prezes rady ministrów Bartel, który oświadczył m. in.:

#### PRZEMÓWIENIE PREMIERA.

„Przed kilku dniami w tej sali na stole operacyjnym była tylko jedna sprawa: przekroczenia budżetowe. Tymczasem droga pączkowania powiększyła się to i mamy dwie sprawy. Obawiam się, że gdyby dziś nie skończyła się dyskusja, to liczba spraw mogłaby jeszcze się powiększyć. Ta druga sprawa jest równie ważna, jak pierwsza. Trudność polega na tem, że obie się wzajemnie przenikają. Powiedziałem, i zato zostałem zaatakowany, że gdyby uczeni w prawie zechcieli zastanowić się nad sprawą dodatkowych zarzutów, to powstałby między nimi spór: Potrzeba u nas dokładnego prawa budżetowego zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Powstała też kwestja, czy rząd chce się ograniczyć tylko do zamknięcia rachunkowego, czy też także ustawy, zakreślającej wydatki pozabudżetowe. Gdyby się konieczności takiej ustawy nie uznawało, to byłoby obojętne, czy się zredukuje budżet do jednego miljarda, czy nie. Możliwość wydat-

kować jak się chce. To jest rzecz nie do pomyślenia i nie przychodzi tutaj, żeby sobie kpić. Może być rzeczą sporną, czy identyfikować akcję wydatków pozabudżetowych z absolutorium, udzielonem rządowi, ale dopóki jest stan taki, jak obecnie ustawa jest niezbędna i to będzie zrobione.

Proszę tylko, aby panowie nie żądali tego odemnie dziś ani za tydzień a zapewniam, że rząd będzie dążył do tego, aby tę sprawę załatwić jaknajszybciej. Na podstawie doświadczenia muszę stwierdzić, że niepodobieństwem jest rządzenie przez rok bez kredytów dodatkowych. Istnieją t. zw. wydatki szacunkowe, t. j. zależne od cen na rynku, które wymagają takich dodatkowych kredytów. Np. cena żyta i owsa wzrasta podwójnie i wywołuje zwiększenie wydatków min. spraw wojskowych. Czy rząd ma czekać na zgodę parlamentu, gdy w wojsku ludziom i koniom musi dać żyto i owies? Bez sumienia nie można rządzić państwem i takie wydatki biore na swoje sumienie. Trochę zaufania i kredytu trzeba okazać każdemu rządowi. Rzecz inna, że przekroczenia takie muszą być minimalne i konieczne i lekkomyślnie używać ich nie wolno. 98 proc. przekroczeń budżetowych jest właśnie tego typu. Przyznaję słusność, że wydatki pozabudżetowe nie są zjawiskiem normalnym, to też moja ambicja jest, aby w tym roku były one jaknajmniejsze, bo będzie to dowodem uzdrowienia naszych stosunków.

Tyle, co do pierwszego problemu. Co do drugiego, to już w wy-

wiadzie moim wyraziłem pogląd, że jest nienormalnem łączenie budowy planu na przyszłość z robieniem rachunków za przeszłość. Niedobrze się też stało, że wczoraj mówiono o obu rzeczach równocześnie, bo to zamazuje obraz. Powinno się to zrobić, gdy będzie przedłożone zamknięcie rachunkowe, i ustawa o dodatkowych kredytach.

Wczytując się w przemówienie min. Składkowskiego sądzę, że panów mógł urazić chyba ton a nie treść, bo szczerze nie mogła chyba budzić zastrzeżeń. Powiedział, że przyszedł na radę ministrów i zażądał funduszu dyspozycyjnego. Trzymam się zawsze metody prawdy i pragnę, aby stosunek między rządem a parlamentem był jasny i szczerzy. W czerwcu r. b. min. Składkowski na radzie ministrów zażądał 5.150.000, motywując, jak następuje: „ponieważ zaszły okoliczności, zmuszające mnie do poczynienia takich wydatków jednorazowo z działu I par. 10 funduszu dyspozycyjny i ponieważ wydatki te nie cierpią zwłoki i muszą być pokryte jeszcze przed 30 czerwca 1928 roku, rada ministrów uchwaliła raczy itd.” Rada ministrów obciążyła żadaną sumę do 3 milionów, co wraz z przyznaną za pierwszy kwartał sumą półtora miliona zł. stanowi razem 4 i pół miliona, choć opierając się na ustawie o prowizorium budżetowym, za czas od 1 kwietnia do 30 czerwca 1928 roku mogłaby przyznać całe sześć milionów. Art. I bowiem prowizorium upoważnia ministra skarbu do otwierania kredytów na wydatki państwowe w czasie od 1-go kwietnia do 30 czerwca 1928 roku do wysokości jednej czwartej kwot ustalonych w poszczególnych działach, częściach i paragrafach preliminarza budżetowego na rok 1928-29, w myśl zaś art. 3 ponad granicę ustaloną w art. 1 i mógłby otwierać do 50 proc. kwot preliminowanych kredytów, które obejmują wydatki inwestycyjne oraz kredyty niezbędne do wypłaty za siłków przyznanych funkcjonariuszom państwowym.

Uważam więc, że sprawa ze stanowiska formalnego jest zupełnie w porządku.

Po przemówieniu premiera zabierało głos szereg mówców, poczem przyjęto wniosek posła Rataja treści następującej: „Komisja przyjmuje do wiadomości oświadczenie premiera, że rząd zgodnie z postanowieniami Konstytucji i ustawy skarbowej przedstawi sejmowi niezależnie od zamknięcia rachunkowego kredyty dodatkowe na rok 1927-28 do ustawowego zatwierdzenia”.

Na tem zakończono dyskusję nad tą sprawą.

### „Polmin“ obraduje

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie rady „Polminu”, poświęcone sprawom bieżącej polityki „Polminu”

## Bezrobotny po otrzymaniu pracy

placi 25 proc. komornego na zaległości

Na wczorajszym posiedzeniu senatu senator Łycki w imieniu komisji skarbowo-budżetowej referował 3 projekty ustawy w sprawie sprzedaży niektórych nieruchomości państwowych. Wszystkie trzy projekty izba przyjęła bez zmian.

Następnie senator Pozner referował projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów, odnoszący

się do nieeksmitowania tych bezrobotnych, którzy po otrzymaniu pracy chcą spłacać zaległomorne, w ratach, doliczając po 25 proc. miesięcznie do komornego bieżącego.

Projekt noweli izba uchwaliła w brzmieniu ustalonym przez sejm. Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Nadszedł  
I-y TRANSPORT  
najlepszych

krajowego wyrobu

znanych wielkich Zakład Przemysł. istn. w Łodzi od 1865 r.

F. W. Schweikert, Tow. Akc.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach fabrycznych wyrob. gumowych

B. BOY i S-ka

Łódź, Piotrkowska 154 (nowy gmach) tel. 41-96,  
WARSZAWA, Senatorska 31, tel. 505-54, 209-32.

ZĄŻYWAJ

**Biomalż**

z lecytyną

by wzmocnić Twe nerwy

BIOMALŻ Z LECYTYNĄ

uzdrowia system nerwowy

We wszystkich aptekach i drogeriach

P. Doleżał

jedzie do Genewy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W pierwszych dniach grudnia wyjedzie do Genewy na posiedzenie komitetu ekonomicznego ligi narodów p. Deleżał.

P. Devey

w sprawach rodzinnych  
wyjedzie do Stanów  
Zjedn.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Wkrótce po świętach B. N. wyjedzie do Stanów Zjedn. w sprawach rodzinnych doradca finansowy Banku Polskiego p. Devey.

Bogomołow

u marszałka senatu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym poseł sowiecki p. Bogomołow złożył wizytę marszałkowi senatu p. Szymańskiemu.

Przywrócenie i odebranie  
debitu  
czasopismom

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym został przywrócony debiet czasopismu „Breslauer Neueste Nachrichten“ we Wrocławiu, natomiast odebrany gazecie „Wiarus Polski“ wydanej w Lille, we Francji.

Rada rozbudowy miast  
zaczyna pracować

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu dzisiejszym odbędzie się pierwsze posiedzenie rady rozbudowy miast.

W liczbie uczestników posiedzenia jest przedstawiciel m. Łodzi.

Złoty krzyż zasługi

otrzymała orkiestra  
opery warszawskiej

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w „Monitorze Polskim“ ogłoszono, że prezydent Rzplitej nadał złoty krzyż zasługi orkiestrze opery miasta Warszawy, za zasługi na polu pracy artystycznej.



# UKRAIŃCY W POLSCE

(Artykuł ukraińca, nadesłany do „Głosu Polskiego“)

Przemysł, w listopadzie. Echa lwowskich strażów w sejmie i nieobecność całego ukraińskiego przedstawicielstwa parlamentarnego na uroczystych posiedzeniach sejmu i senatu, przypominały polskiej opinii publicznej lekceważoną przez nią KWESTJĘ UKRAIŃSKĄ w Polsce. Rozsądny głos „Głosu Polskiego“ jest dowodem, że polacy poza terenem polsko-ukraińskiej walki oceniają trzeźwo problemat ukraiński dla państwa Polskiego. Natomiast cała polska prasa w Galicji ten problemat nie tylko ignoruje, ale w stosunku do ukraińców zajmuje stanowisko sienkiewiczowskiego Zagłoby, domagając się „więcej policji i silnej ręki dla ukraińców”. To jest w stosunku do ukraińców jedyna „linja polityczna“ tego odłamu prasy polskiej, która w swem zaślepieniu zapomina, że „bagnetami można świat zdobyć, ale na bagnecie siedzieć nie można“.

Dopiero uroczystości jubileuszowe państwa polskiego i całkowita abstynencja ukraińskiej ludności spowodowały lwowską „Gazetę Poranną“ do refleksji. Ten dziennik, który dotychczas nie przebiegał w środkach walki przeciw ukraińcom — na widok, że święto 10-lecia jest tylko świętem mniejszości polskiej (skupionej po wschodnio-galicjskich miastach) i polskiej administracji państwowej z policją na czele — nagle oprzytomniał i zamieścił refleksyjny artykuł p. t. „Znamienny symptom“, gdzie konstatuje, że dotychczasowa polityka polska wobec ukraińców „BYŁA ZŁA, BEZ SKUTECZNA“. „DZIESIĄTA ROCZNICA — pisze dalej „Gazeta Poranna“ — ZASTAJE CZĘŚĆ OBYWATELI W TYM SAMYM STANIE NEGACJI DUCHOWEJ WOBEC PAŃSTWA, JAKI CECHOWAŁ POCZĄTKI NA ZEWNĄTRZ ZMIENIŁO SIĘ WIELE. NA KRESACH PANUJE SPOKÓJ, ALE WYPADA SPYTAC, CZY SPOKÓJ TEN NIE JEST JE DYNIE WYMUSZONY, CZY W ARUNKIEM TEGO FIZYCZNEGO POKOJU NIE JEST SIŁA FIZYCZNA PAŃSTWA“. Ma i „Gazeta Poranna“ swoje „lucida intervalla“.

Natomiast inne organa prasowe dalej śpiewają swoją ulubioną piosnkę o „hajdamakach“, „chamach“, „markach berlińskich“ i t. p. niedorzecznościach. Jeszcze inne dla „pokrępienia ducha“ drukują wyjątki z jakichś apokryficznych listów, które nadeszły od jakichś anonimowych osobistości, a które są dowodem, że UKRAIŃSCY posłowie nie reprezentują RUSINÓW, którzy uroczystości obchodzili święto państwowe.

Tak więc opinia polska na rdzenie etnograficznie polskich ziemach nadal pozostaje pod hipnozą prasy galicyjskiej. W interesie tej opinii należy otwarcie skonstruować faktyczny stan, t. j. jak ustosunkowało się ukraińskie społeczeństwo do państwowego święta Polski.

Jak wiadomo, cała reprezentacja ukraińska absentowała się na uroczystych posiedzeniach sejmu i senatu. Tę wiele mówiącą demonstrację przyjęła galicyjska prasa polska z ironją i pociesza się, że posłowie ukraińscy nie reprezentują ludności, lecz doktrynę własną i t. d. A przecież lud wybrał tych posłów i oni mają legitymację do reprezentowania tej ludności. Posłowie postąpili tak, jak sobie życzą ich mocodawcy.

Cała ukraińska prasa (35 wydawnictw) pominęła grobowem milczeniem polskie 10-lecie, nie mówiąc z przyczyn cenzuralnych powiedzieć nagą prawdę. Jedyne przemyski tygodnik „Ukraiński

Holos“ (poczytny w całej Galicji) zamieścił ze względów cenzuralnych bardzo ostrożny artykuł, w którym zaznacza negatywne stanowisko ukraińców do święta państwowego i protestuje przeciwko wciąganiu siłą ukraińskiej młodzieży szkolnej do pochodów z powodu uroczystości 10-lecia. Nie odezwał się także głos episkopatu grekat. cerkwi z powodu polskiego państwowego święta, a metropolita Szeptycki krótko, przed uroczystościami wyjechał do „Rzymu“!

Cała ukraińska ludność również zachowała milczenie i obojętność, mimo to, że starostwa urzędowo nakazały odbycie uroczystych posiedzeń rad gminnych i wywieszenie polskich chorągwi państwowych. Poirytowana policja, żeby „napędzić strachu“ w przeddzień święta przeprowadziła w całym kraju rewizję i aresztowała prawie w każdym prowincjonalnym środowisku pokazałą liczbę ukraińców.

Taki jest faktyczny stan. Jeżeli prasa polska donosi o jakiejś deputacji do Warszawy ze strony „ukraińskiej ludności“, to jest to taką samą mistyfikacją, jak uważanie tuckiej „Ukraińskiej Nywy“ za organ, który reprezentuje opinię ukraińskiej ludności.

Tak więc w stosunku do święta 10-lecia odrodzonej Polski całe społeczeństwo ukraińskie było skonsolidowane bez względu na przynależność partyjną. Komunisty w tym wypadku godził się zupełnie z klerykałem - hetmańcem. Jeżeli kto z polskiej strony twierdzi inaczej, to robi to bez jakichkolwiek realnych danych.

Konstatuję to w interesie należytego informowania polaków, którzy galicyjskich stosunków nie znają i wierzą niepoważnym organom prasowym lwowskim lub krakowskim.

Gdzie szukać przyczyny takiego stanowiska ukraińców wobec państwowej uroczystości? Tam, gdzie trzeba szukać przyczyn wrogiego stanowiska polaków do państwa rosyjskiego przed wojną światową. Galicyjscy ukraińcy stoją dziś na tem samym stanowisku wobec państwowości polskiej, na jakim stali polacy wobec państwowości rosyjskiej po powstaniach. Z tego stanowiska musi się oceniać to, co teraz dzieje się w Galicji.

Pamiętać trzeba, że cała ukraińska inteligencja w Galicji wychowana na polskiej niepodległościowej literaturze, naśladuje ją w jętom polaków w stosunkach do Rosji. Zamach Fedaka na Piłsudskiego, a Olszańskiego na prez. Wołciechowskiego — to kopje polskich zamachów w przedwojennym „przywiślańskim kraju“. Napady na pocztę i t. d., to kopje na padów polskich bojowców. Także administracja polska naśladuje administrację rosyjską nad Wisłą

przed wojną. Analogia tak dokładna, że nawet Wschodnią Galicję przechrzczono na „Małopolskę“, która dla galicyjskich ukraińców stała się humorystyczną nazwą.

Wobec tego rozwiązywać ukraiński problemat nie łatwa rzecz. Nie dziw, że rząd polski stoi bezradny, a miejscowa administracja kręci się po linii politycznej Stanisława Grabskiego, że za 25 lat nie będzie i śladu po mniejszościach narodowych. Niestety rzeczywistość kłam zadaje tym słowom St. Grabskiego.

Plany spolonizowania ukraińców w Polsce są iluzją płytkich polityków. Ta polityka nie tylko nie asymiluje ukraińców, ale grzebie bezdenną przepaść między ukraińcami a polakami. Bo trzeba tutaj podnieść i to, że stanowisko ukraińców wobec Polski jest silniejsze, niż było stanowisko polaków wobec Rosji. Bo bądź co bądź ukraińcy mają za Zbruczem poważne początki ukraińskiej państwowości, a polacy tego nie mieli. Dopiero w r. 1867 zabór austriacki dał im surogat własnej państwowości.

Wobec tego oczy i uszy galicyjskich ukraińców zwrócone są na wschód — nie do bolszewików (choć i tacy są w poważnej liczbie), ale na własny naród, wielki naród, który obecnie emanuje się kulturalnie i politycznie.

Jeżeli więc polskie społeczeństwo i polski rząd chce szukać jakiegos „modus vivendi“ z ukraińcami musi to wszystko brać pod uwagę i ten „modus vivendi“ budować na podstawach innych.

Dziś uniwersytet czy kilka gimnazjów nie zaspokoją ukraińskich aspiracji. Kto tak myśli — błędnie myśli.

Bohdan Słowiański.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. — Tel. 13-84.

## SALA FILHARMONJI

### Dziś

o godzinie 8.30 wiecz.

## Gra

VASA

# PRIHODA

Fenomenalny skrzypek

Przy fortepianie: **CHARLES GENE**

KONCERT NAZWYWCZAJNY  
Artura

## RUBINSTEINA

Szczegóły w programach.  
PROGRAM: BACH BUSONI: Chaconna, BETHOVEN: Sonata op. 55 (Waldstein), VILLA LABOS: „O proie de bebe“ a. Negriaha (lalka murzynka) b Polresenha (lalka w strzępach), c. Malutinha (lalka malutka), d. Policheneia (pajac), GRANADOS: La Maja y el ruisenor (Goyescas) (dziewczyna i słowik), ALBENIZ: Sevilla, PROKOFIEW: Vision future. Suggestion d'abolique, CHOPIN: Fantaisie-impromptu, Mazurek, LISZT: Menhiste Vaise.

NIEDZIELA

2

Grudnia  
o godz. 4-ej po pol

WTOREK

4

Grudnia  
o godz. 4-ej po pol

SRODA

5

Grudnia  
o godz. 8-0 wiecz

Tylko dwa wieczory

ZNAKOMITEGO

## BALETU WIEDŃSKIEGO BODENWIESER

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji. (s)

## Pod błękitnem niebem Kalifornji



Pałac Hoovera.

PIERWSZY SUPERFILM JAPONSKI p. t.

# Niewolnica z Joshivara

Dramat erotyczny, odtwarzający zakulisowe życie białych niewolnic w dzielnicy japońskiej „Joshivara“  
Straszne przeżycia białych niewolnic japońskich i handel żywym towarem w dzielnicy „Joshivara“

W roli

niewolnicy:

**Kunyo-Ito**

W roli

wychowanki:

**Mitsu-Diu**

Joshivara — znaczy po japońsku

**Dzielnica zakazanej rozkoszy**

Sensacja ekranów zagranicznych!

Sensacja ekranów zagranicznych!

## KINO TEATR CZARY

Dziś i dni następnych!

Początek seansów o g. 4 pp.  
w soboty i niedziele „12 pp.

Na pierwszy seans wszystkie  
miejsca po 50 groszy.



# Likwidacja sporu o Chorzów

## Uгода Polski z Niemcami w sprawie odszkodowania. — Wzajemna obrona rynków

WARSZAWA, 28. (Pat.) Między rządem polskim a rządem Rzeszy niemieckiej zawarte zostało definitywne porozumienie, likwidujące spór polsko-niemiecki o fabrykę w Chorzowie.

Dnia 27 listopada br. minister spraw zagranicznych p. Zaleski i poseł niemiecki p. Rauscher dokonali wymiany not, na mocy których oba rządy potwierdziły ugodę, zawartą dn. 12 listopada między skarbem Państwa Polskiego, reprezentowanym przez ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, a towarzystwami Bayerische Stickstoffwerke i Oberschlesische Stickstoffwerke, reprezentowanymi przez prof. Caro.

Wymienione noty zawierają również stwierdzenie, 1) że co do sprawy Chorzowa nie istnieje więcej różnica poglądów pomiędzy Rządem Polskim a Rzeszą Niemiecką i 2) że skarga zgłoszona do stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze w sprawie Chorzowa zostaje wycofana jako bezprzedmiotowa.

O treści ugody z dnia 12 listopada PAT dowiaduje się, że ugoda ta została zawarta na podstawie kompromisu co do wysokości pretensji finansowych obu firm niemieckich w drodze ustalenia sum które będą spłacone w sposób następujący: suma, przewidziana dla Bayerische Stickstoffwerke za użytkowanie jej patentów, metod, apa-

ratów i konstrukcji przez fabrykę zw. azotowych w Chorzowie, podlega wypłacie częściowo w gotówce dnia 15 grudnia br., częściowo w wekslach, płatnych 15 grudnia 1929 i 1930.

Suma, należna Oberschlesische Stickstoffwerke, spłacona zostanie w 12 ratach rocznych, rozpoczynając od dnia 15 grudnia 1931 r. Ogółem więc spłata dokonana zostanie w ciągu 15 lat, przyczem skarb polski ma prawo wpłaty na rzecz Oberschlesische zarachować każdorazowo na poczet swoich płatnych i piynanych w tym czasie pretensji do Rzeszy niemieckiej.

Ugoda przewiduje ponadto zawarcie pomiędzy Bayerische Stickstoffwerke a państwowymi zakładami związków azotowych w Polsce umowy co do wzajemnej ochrony rynków wewnętrznych obu państw i zagranicznych rynków zbytu. O ile przytem wchodzi w rachubę jako biura sprzedaży syndykat azotowy w Berlinie, albo I. G. Farbenindustrie, Bayerische Stickstoffwerke udzieli swej najlepszej pomocy, ażeby dla sprzedaży polskiego towaru zabezpieczyć na rynkach zagranicznych największe uprzywilejowanie.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:  
W uzupełnieniu tego komunikatu o całkowitej likwidacji sporu

między rządem polskim a niemieckim w sprawie Chorzowa otrzymaliśmy jeszcze następujące informacje:

W księdze gruntowej sądu okręgowego w Królewskiej Hucie figuruje jako właściciel fabryki w Chorzowie fabryka „Oberschlesische Stickstoffwerke”, która przez kazala swoje prawa „Bayerische Stickstoffwerke”. Po wykreśleniu „Oberschlesische Stickstoffwerke” z tej księgi na zasadzie decyzji sądu w Królewskiej Hucie, właścicielem fabryki został skarb polski, który jednocześnie objął zarząd fabryki.

Wywołało to szereg procesów, w których trybunał haski wydał pięć wyroków. Wobec dobrowolnego układu między dwoma rządami nowy wniosek niemiecki w tej sprawie stał się już bezprzedmiotowy.

Podkreślić należy, że decyzją ostateczną powożmie sąd rozjemczy, złożony z arbitrow polskich i niemieckich, oraz superarbitra neutralnego, którym ma być prezes sądu w Hadze.

Zasługuje także na uwagę zgoda towarzystw niemieckich na przyznanie skarbowi polskiemu prawa do wszystkich patentów, metod i aparatów chorzowskich, o co między innymi toczył się spór. Innymi słowy układ ostateczny wyczerpuje wszystkie sprawy w sporze chorzowskim.

# PULSA

## PERFUMY

o wytwornych zapachach

### Potępienie wybryków studenckich

#### przez senat akademicki

POZNAN, 28. (Pat) W związku z incydentem wywołanym przez grupę studentów na odczycie prezesa klubu B.B. pułk. Stawka w dniu 24 bm. senat akademicki wydał odezwę, w której potępia tego rodzaju wystąpienia, zapowiadając, że winni zostaną pociągnięci do

odpowiedzialności. W końcu odezwa wzywa młodzież akademicką, aby, mając w pamięci dobro i i cześć uczelni, zachowaniem swem nie przynosiła jej ujmy. Odezwę podpisał prorektor Grochmalicki.

### Malarz Kędzierski wraz z żoną pod kołami lokomotywy

RÓWNE, 8 listopada. (Tel. wł.) Na stacji Zdobunowo przechodził przez tor kolejowy znany artysta malarz Kędzierski wraz z żoną. Nagle nadjechał manewrujący parowóz, pod którego koła dostali się oboje

państwo Kędzierscy. Żona niebawem zmarła w szpitalu. P. Kędzierski znajduje się w stanie bardzo ciężkim. Pani Kędzierska osierociła trzy małe dziewczynki.

### Morderstwo Sachsa

#### jest dziełem bandy przemytniczej

GDANSK 28.11 (Pat) W związku z zamordowaniem obywatela polskiego Sachsa, którego zwłoki znaleziono w składzie węgla na francuskim parowcu „Depute Pierrefoucault”, policja tutejsza wykryła szeroko rozgałęzioną organi-

zację przemytniczą zajmującą się przemytnictwem, na okręty pasażerów nie posiadających dokumentów i odpowiednich środków finansowych na o płacenie kosztów przejazdu. Do takich pasażerów należał Sachs.

### Marna i Mozela wystąpiły z brzegów

PARYŻ, 28. Wskutek ulewnych deszczów rzeki Marna i Mozela wystąpiły z brzegów, wyrządzając olbrzymie szkody. W południowo-zachodniej części Francji burza przerwała linię telefoniczną łączącą Francję z Hiszpanją. Linja ko-

lejowa Paryż — Lyon jest w wielu miejscach zasypana ziemią. W Cherbourgu morze wyrzuciło na brzeg skrzynie z pomarańczami, pochodzące z jakiegoś rozbitego okrętu.

### Śmierć i zniszczenie rozsiewał szalejący tajfun

MANILLA 28.11 (Pat) Według ostatnich informacji liczba osób, które zginęły w czasie szalejącego ostatnio na Filipinach tajfunu, przewyższa 200. Na samej tylko wyspie Leyte pozabawionych dachu zostało 10 tys. osób. Szkody kata strofy 20 tys. dolarów.

w zbiorach osiągnęła prawdopodobnie kilku milionów dolarów, choć zbiorcy cukru, jak przypuszczają, ocalały. Amerykański Gzerwony Krzyż wyasygnował na pomoc dla ofiar kata strofy 20 tys. dolarów.

### W zdrowiu króla Jerzego nastąpiło nieznaczne polepszenie

LONDYN 28.11 (Pat) Agencja Reutera podaje: List przesłany przez konsylium lekarzy gabinetowi Baldwina oświadcza, że wobec infekcji prawego płuca istnieje jesz-

cze obawa o zdrowie króla. Jednakże stan zapalny stracił na ostrości, co należy poczytać za poprawę. Chory zachowuje pełnię sił.

## Delegacja „Centrosojuzu” w Łodzi wybiera gatunki i desenie towarów, które zostaną zakupione dla sowietów

W pierwszych dniach października stalinizowana została w Łodzi po dłuższej przerwie poważniejsza transakcja z delegatami sowieckiego „Torgpredu” w Warszawie, mająca za przedmiot łódzkie wyroby manufakturowe. Jak donosił w swym czasie „Głos Polski” transakcja ta dokonana została na sumę około miliona dolarów, a kontrahentami Sowietów było kilka najpoważniejszych zakładów przemysłowych, wytwarzających towary bawełniane. Pod względem warunków kupna transakcja zawarta w październiku ma być wzorem dla dalszych za-

kupów łódzkiej manufaktuury, a jak donosiliśmy, rzeczoznawcy sowieccy dokonać mieli wyboru gatunków i wzorów zakontraktowanych co do cen i warunków — towarów. Celem dokonania w Łodzi przybyli w dniu wczorajszym do Łodzi rzeczoznawcy sowieccy, przedstawiciele „Centrosojuzu” pp. Mandelsztam i Geilberg. Rzeczoznawcy ci porozumiewali się w dniu wczorajszym z zainteresowanymi firmami łódzkiemi celem ustalenia, jakie gatunki i desenie znajdują się obecnie na składach, a w ciągu najbliższych dni dokonają wyboru. Nadmienić należy, że

rzeczoznawcy sowieccy interesują się głównie towarami zimowymi, a częściowo cajtami i towarami białymi. Prawdopodobnym jest również i zakończenie przez przedstawicieli Sowietów rokowań wszczętych w październiku, a dotyczących zakupu towarów wełnianych. Chodzi tu o wyższe gatunki towarów czesankowych, przyczem nie należy zapominać, że przemysł bielski zabiega usilnie o nawiązanie kontaktu z Sowietami, nie wiadomo więc czy planowane zakupy towarów wełnianych nie ulegną poważnej redukcji na korzyść przemysłu bielskiego. (z)

## Miód

pszczołny czysty — pod gwarancją deserowy i dla celów leczniczych z własnych pasiek w blaszankach: 5-kg. zł. 16,00, 10-kg. — 32,00 zł., 20-kg. — 61,00 zł. wraz z blaszanką i opłatą pocztową wysła za pobraniem pocztowym „PATAKA”, Kupczyńce, poczta Denysów. 9352—10

### „Lwów” przezimuje w Gdyni

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:  
Okręt szkolny „Lwów”, który zawiął do Gdyni, pozostanie tam jakiś czas, a przezimuje w basenie wewnętrznym, natomiast uczniowie w dniu dzisiejszym powrócą do szkoły morskiej w Tczewie.

## W zdrowiu króla Jerzego

### nastąpiło nieznaczne polepszenie

LONDYN 28.11 (Pat) Agencja Reutera podaje: List przesłany przez konsylium lekarzy gabinetowi Baldwina oświadcza, że wobec infekcji prawego płuca istnieje jeszcze obawa o zdrowie króla. Jednakże stan zapalny stracił na ostrości, co należy poczytać za poprawę. Chory zachowuje pełnię sił.

# EMIL JANNINGS

## „Ostatni Rozkaz”

w drugim amerykańskim filmie p. t.

Początek o g. 4 30

Dla uniknięcia natłoku, uprasza dyrekcja o łaskawe przybycie na wcześniejsze seanse Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne

## „UNIVERSAL”

Poradnia reklamowa i biuro ogłoszeń

Nieumiejętna reklama — to stracony grosz !!

Piotrkowska 82, Tel. 41-48. „UNIVERSAL” — to oryginalność pomysłów reklamowych! Piotrkowska 82, Tel. 41-48.

Dzisiaj i dni następnych!

Najcenniejsza perła naszego repertuaru

Wspaniała ilustracja muzyczna w wykonaniu wielkiej orkiestry symfon. pod dyr. Teodora RYDERA

# ANIOŁ ULICY

Dzisiaj i dni następnych!

Dzieje nieszczęśliwych dziewcząt, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupczenia swem ciałem.

Najgenialniejsza i najpopularniejsza para Janet Gaynor i Charles Farrell.

Ceny miejsc na 1 seans od zł. 1.— w soboty, niedziele od godz. 12 — 5 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dzisiaj i dni następnych!

Dzisiaj i dni następnych!



# Poznań, miasto pracowitości i porządku

## otwiera swe podwoje na przyjęcie gości z Polski i zagranicy

W maju 1929 roku zainaugurowana tam zostanie Powszechna Wystawa Krajowa, największa, jaką widzieliśmy dotąd na ziemiach Rzplitej

Każda wystawa wymaga reklamy. Tembardziej u nas, gdzie ludzie naogół niechętnie opuszczają swe domowe pielesze. Trzeba już im przedstawić wyjątkowe korzyści, trzeba im obiecać nie wiem jakie cuda, aby skłonić ich do wyruszenia w dalszą podróż. Tu więc leży właśnie wielka potęga prasy, której nie może zapoznać żaden organizator imprezy na większą skalę, jeśli nie chce się spotkać z fiaskiem. Dla przykładu można przytoczyć chociażby wystawę międzynarodową w Antwerpii; która ma się odbyć w 1930 roku z okazji stulecia niepodległości Belgii. Pomimo, iż dzieli nas od otwarcia tego przedsięwzięcia półtora roku, już obecnie nie tylko w prasie belgijskiej, ale i w dziennikach innych krajów wystawa w Antwerpii jest szeroko reklamowana, poświęcone są jej liczne artykuły i ilustracje.

Organizatorzy wystawy w Poznaniu zdają sobie doskonale sprawę, że powodzenie jej zależy w wysokim stopniu od poparcia prasy. W tym celu zaprosili na ubiegłą niedzielę do Poznania przedstawicieli wszystkich pism krajowych, a nawet przedstawicieli agencji prasowych. Zjazd ten był nadspodziewanie liczny, co w wielkiej mierze należy przypisać wielkiej umiejętności, z jaką był urządzony.

Od samego początku rzucało się w oczy europejskie branie się do rzeczy i fachowość wykonania. Z chwilą wylądowania na stacji w Poznaniu, każdy reprezentant prasy, a było nas przeszło stu, odczuł natychmiast opiekuńczą rękę kierowników, która nie opuszczała na wet na moment. Wszystko szło po długi zegarka i dzięki temu w ciągu stosunkowo krótkiego pobytu w Poznaniu, osiągnięto maksymalny

efekt. Pokazano nam pięknie zabudowane olbrzymie tereny wystawowe, zapoznano z projektami, zobrazowano szczęśliwie pokonane trudności terenowe i finansowe, a mimochodem zaprezentowano piękne wnętrza ratusza poznańskiego, jedyną w Polsce spalarnię śmieci, budowę wielkiego stadionu na 25 tysięcy widzów i t. d. Bardzo do brzo się stało, że na wystawę wybrano Poznań, miasto doskonale zagospodarowane i umiejętnie rozszerzone — przynajmniej nie będzie potrzeby wstydić się wobec cudzoziemców. Doskonale bruki,

czystość, porządek i ład, pracowitość i gorliwość mieszkańców, wszystko to są walory, wyjątkowo cenione, szczególnie przez obcego przybysza. Cudzoziemiec wszak nie bierze pod uwagę wyjątkowych warunków, w jakich się znajdowała Polska w ciągu stulecia. „Jak cię widzą, tak cię piszą”. Poznaniowi w istocie nie będą mogli wiele zarzucić.

Zabiegliwość poznańczyków jest w istocie wyjątkowa. W przewidywaniu olbrzymiego zjazdu gości wystawowych, nie tylko buduje się

wspaniały hotel z 600 numerami, ale zaczyna się już myśleć o możliwości wzrostu drożyzny i zapobieżeniu jej. W tym celu powołano już teraz specjalnego komisarza żywnościowego, którego zadaniem jest walka z paskiem wystawowym. Że walka ta jest palącą koniecznością, dowodzi chociażby zaobserwowana już obecnie tendencja zwykła na pokoje umeblowane.

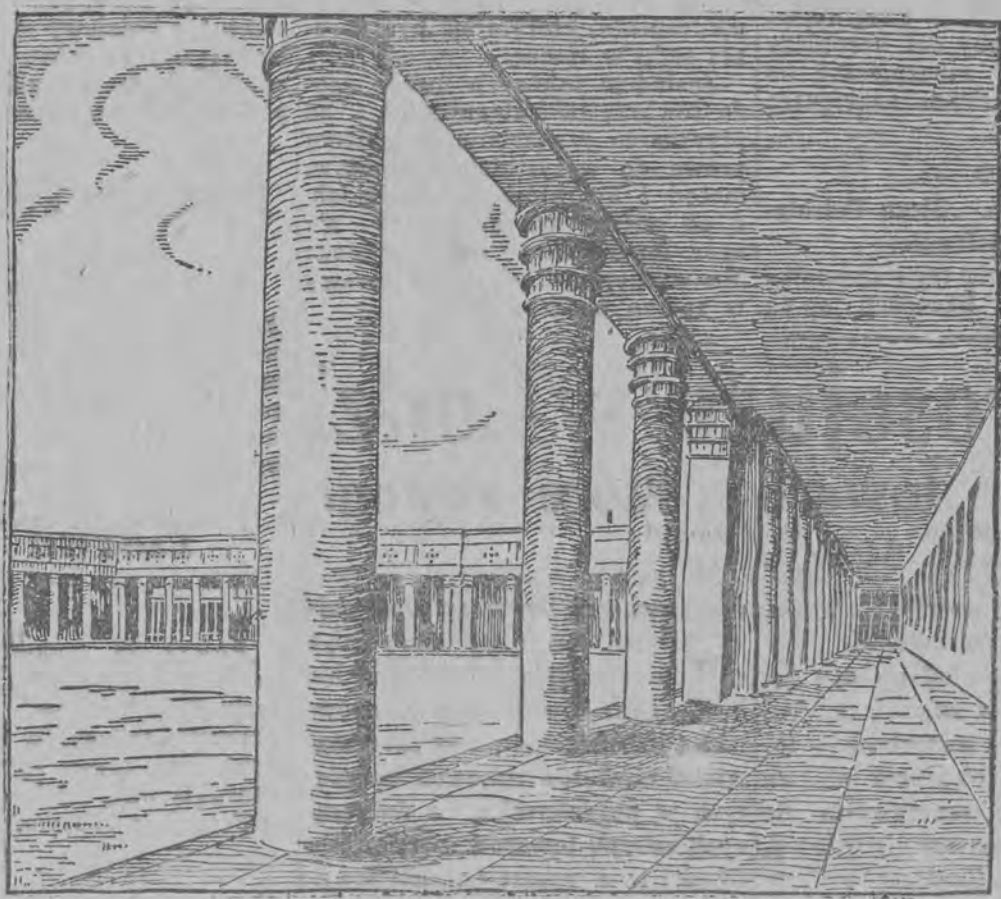
Poznańczycy są praktyczni — na czele urzędu walki z lichwą postawili nie urzędnika, o których tak fatalne mamy wspomnienia jesz-

cze z przed kilku lat, lecz kupca i powierzono mu funkcje komisarza żywnościowego na okres Powszechnej wystawy krajowej. Osadzono na urządzie nie zatraconego biurokrate, który wczoraj wydawał paszporty zagraniczne, a onegdaj był „fachowcem” od spraw samorządowych, lecz człowieka o praktyce życiowej, który najlepiej potrafi zwalczyć przesadne apetyty swych kolegów. Zapytany o swe plany, komisarz żywnościowy zaznaczył, że postara się, aby w okresie trwania wystawy, przesyłki przez niego wskazane były odprawiane do Poznania natychmiast bez zwłoki i korzystały z opłat zwyczajnych, co pozwoli opanować wszelką nawet najtrudniejszą sytuację.

Poznańczycy są bardzo poważni, może nawet za poważni, ale trzeba im przyznać, że wszystko co czynią nosi charakter wyjątkowo solidny. Taki charakter ma cała impreza wystawowa; widzimy to począwszy od jej organizacji, a skończywszy na budowie pawilonów oraz przygotowaniach na przyjęcie setek tysięcy gości, którzy nie omieszkają w roku przyszłym choć raz odwiedzić Poznań, aby przypatrzeć się wizerunkowi potęgi Polski i wszystkich bogactw, w jakie obfituje nasz kraj.

J. U.

## Fragment głównego dziedzińca na Powszechnej Wystawie Krajowej

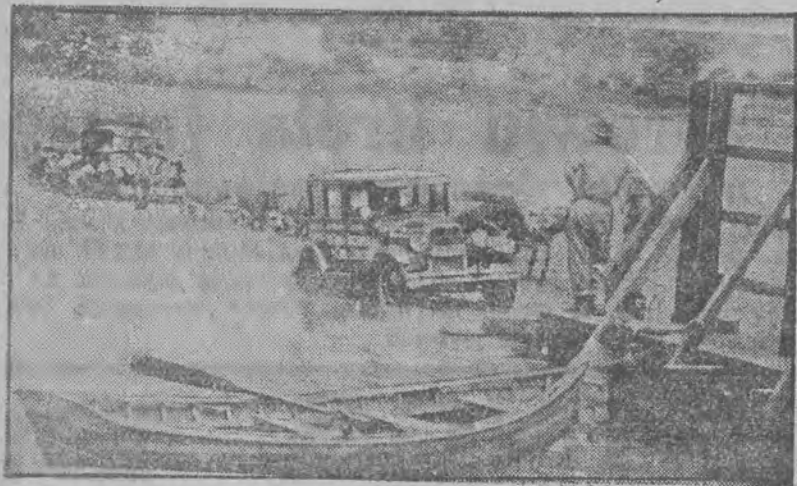


Dziedzińiec ten o pow. 12.230 m. kw. otoczony jest wspaniałą kolumnadą i ozdobiony basenem z fontanną oraz pilonem świetlnym — wysokim 26 m.

### G. MAKEPEACE

## Romantyzm naszych czasów

(Samochodem z Kapsztadu do Sztokholmu)



Przeprawa przez rzekę Limpopo w Afryce Centralnej.

III.

Położenie stało się jeszcze krytyczniejsze, tembardziej że zapasy prowiantów wyczerpały się. Trzeba było koniecznie dostać się do miasteczka Moshi, które leżało po drugiej stronie rzeki. Po dwóch dniach, za pośrednictwem tubylców, uzyskaliśmy nieco prowiantów. W tak beznadziejnej sytuacji ekspedycja przetrwała cztery dni. Na piąty dzień rano zauważyliśmy brnących przez rzekę dwóch europejczyków w towarzystwie około 70 tubylców, którzy starali się dostać na wyspkę, gdzie znajdowała się ekspedycja. Byli to pp. Gowan i Goring, członkowie Afrykańskie-

go towarzystwa transportowego z Moshi. Zjawienie się tych ludzi po pięciu długich dniach i nocach, spędzonych na małej wyspce w obliczu szalejącej rzeki, wypogodziło nasze oblicza.

### SEDAN PRZEBYŁ SZCZĘŚLIWIE RZEKĘ I TRZĘSAWISKA.

Poczynione zostały przygotowania i następnego dnia zrana rozpoczęliśmy najniebezpieczniejszą z całej podróży przeprawę. Przy pomocy tubylców udało się nam przeciągnąć sedan przez trzęsawiska do brzegu rzeki, który, ze względu na swe wysokie położenie, nie został zalany przez wodę.

W ślad za sedanem przeciągnęliśmy tą samą „drogą” ciężarówkę, poczem przystąpiliśmy do przetrzucia pontonu. Gdy wszystko było już gotowe, kpt. Lacey poprowadził z niebywałą zręcznością i ostrożnością sedan przez ponton, wygięty silnie prądem rzeki. Najmniejsze uchybienie, najmniejszy błąd lub najmniejsze drgnięcie ręki na kierownicy goziło znalezieniem się w nurtach rzeki. Sedan, prowadzony wprawna ręką kapitana Lacey, posuwał się wolno po drgającym pontonie szarpanym prądem wzburzonej rzeki. Motor pracował równomiernie, tylko jakby ciszej i bojaźliwiej wobec ryczącej pod nim rzeki. Stojący na brzegu obserwowali z zapartym oddechem w piersiach ten niezwykły akt odwagi i zręczności. Wreszcie sedan dosięgnął szczęśliwie przeciwnego brzegu. Wszyscy odetchnęliśmy z ulgą. Lecz nie był to jeszcze koniec przeprawy. Po drugiej stronie rzeki, na przestrzeni trzech mil, ciągnęły się trzęsawiska, zalane wodą. Z pni, znalezione w okolicy, zbudowaliśmy tratwę, na której, przy pomocy tubylców, przewieźliśmy sedan na możliwie twardy grunt. Ku wieczorowi przeprawa z sedanem została ukończona.

### CIEŻARÓWKA W NIEBEZPIECZENSTWIE.

Kpt. Lacey i operator kinematograficzny Williams pozostali wraz z częścią tubylców przy sedanie, a operator radio-stacji Wilson i ja powróciliśmy do ciężarówki, oczekującej przeprawy. Rozpaliliśmy ogniska, przy któ-

rych spożyliśmy posiłek po całodziennej i uciążliwej pracy, poczem udaliśmy się na spoczynek, ażeby z braskiem dnia śladem sedanu przeprowadzić ciężarówkę. Noc była niespokojna. W pobliżu huczała rzeka, a złośliwe moskity, pomimo różnych środków zabezpieczających, niepokoiły strudzonych członków ekspedycji. Postanowiliśmy rozebrać ciężarówkę i częściowo przepawić ją przez rzekę, gdyż obawialiśmy się, że słaby ponton afrykańskiej konstrukcji nie wytrzyma ciężaru wozu. Już poczyniliśmy przygotowania do zdemontowania ciężarówki, gdy wtem zjawił się kpt. Lacey w towarzystwie Goring'a, Birckel'a, Niemca farmera, oraz 10 tubylców i oznajmił, że postanowił przepawić ciężarówkę w całości, tak samo jak przepawiono sedan. Przy stąpiliśmy ochoczo do pracy, lecz sprawa z ciężarówką była o wiele gorsza niż z sedanem. Podczas przeprawy przez trzęsawiska, samochód zapadał się co chwila, niekiedy do głębokości 4 stóp. Tubylcy zachęceni „bakszyszem” (datkami), dokładali starań i wysiłków, aby wyciągnąć wóz na twardy grunt brzegu. Około południa ciężarówka stała na brzegu rzeki i ze spokojem oczekiwała dalszego losu, patrząc oczami reflektorów na słabej konstrukcji ponton, podrywany nerwowo prądem rzeki. Kpt. Lacey puścił motor w ruch, obejrzał hamulce i siadł przy kierownicy. Na ustach wszystkich zawisło pytanie, czy ciężarówce również uda się szczęśliwie przejechać po grzbiecie wzburzonej rzeki?

Potoczył się po nim zaledwie kilka metrów, gdy koniec pontonu oderwał się od stalowej liny i począł pogrążyć się w wodę. Kapitan Lacey i operator Wilson wy dostali się na wierzch wozu. Zorientowali się odrazu w sytuacji. Kpt. Lacey wydał rozkaz ściągnięcia pontonu do przeciwnego brzegu tubylcom. Cały ratunek wozu i znajdującego się na nim kapitana zależał od szybkości ściągnięcia wozu ku przeciwnemu brzegowi. Murzyni ciągnęli linę z nadludzką siłą, a wóz powoli, lecz pewnie, zanurzał się coraz bardziej w wodę. Dzięki jednak przytomności umysłu kapitana Lacey, który z tonącego wozu wydawał rozkazy, oraz szybkości akcji, zdążono wczas przeciągnąć wóz przez prąd rzeki. W odległości bowiem jakich 5 metrów od brzegu tył wozu pogrążył się zupełnie, osiadając na dnie, a tylko chłodnica pozostała nad wodą. Ciężarówka została uratowana. Trzeba było teraz wyciągnąć ją na brzeg.

Operator kinematograficzny Williams przez cały czas stał na brzegu i najspokojniej filmował całą tę niezwykłą przeprawę, aby dać możliwość każdemu, kto tego tylko zapragnie, stanąć się naocznym świadkiem ciekawego a niebezpiecznego epizodu ekspedycji chevroletowej poprzez bezdrożne przestrzenie Afryki.

(D. C. A.)



## Wiadomości bieżące

### General Berbecki w Łodzi przeprowadza inspekcję garnizonu

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi inspektor armii general Berbecki, który przeprowadzi inspekcję oddziałów garnizonu łódzkiego i DOK.

Inspekcja generała Berbeckiego potrwa przypuszczalnie dwa dni. (b)

### Prace kanalizacyjne ukończone będą 15 gru dnia

Pomimo niezbyt w ostatnich dniach pomyślnych warunków atmosferycznych, roboty kanalizacyjne na rozpoczętych odcinkach prowadzone są energicznie i bez przerwy, celem wykonania planu tegorocznego do dnia 15 grudnia. Przed tym terminem nastąpi również doprowadzenie jezdni na rozkopanych obecnie ulicach do stanu normalnego. (m)

### Wyeksmitowani Ło- dzianie otrzymają wkrótce schronisko

Prace przy budowie domu dla wyeksmitowanych przy ul. Napiórkowskiego znajdują się już na ukończeniu.

Budynek jest już od wewnątrz i zewnątrz całkowicie wykończony. Dom oddany zostanie do użytku jeszcze w roku bieżącym.

Dom dla wyeksmitowanych posiada 58 pomieszczeń dwu i trzy izbowych.

Oddanie do użytku tego domu zapewni dach nad głową, stosunkowo znacznej ilości rodzin, które wskutek eksmisji bądź utraciły dach nad głową, bądź znajdują się w warunkach mieszkaniowych uniemożliwiających normalną egzystencję. (m)

### Poświęcenie nowego pawilonu w szpitalu w „Kochanówce“

W ubiegłą niedzielę dnia 25 bm. odbyło się w szpitalu „Kochanówka“ pod Łodzią poświęcenie nowo wybudowanego pawilonu im. d-ra W. Chodźki.

Uroczystość odbyła się przy licznych udziałach przedstawicieli sfer rządowych, komunalnych i zaproszonych gości.

Poświęcenia dokonał biskup Tymieniecki w asystencji licznych duchowieństwa.

Pawilon zbudowany według projektu inż. W. Minkiewicza, przeznaczony jest na umieszczenie 100 chorych.

Zebrani składali ofiary na zakup nowych łóżek których brak szpital odczuwa.

Komitet szpitala za naszym pośrednictwem zwraca się do społeczeństwa łódzkiego z prośbą o nadsyłanie na ten cel ofiar gotowych lub w naturze.

### „Żywy dziennik“ na rzecz „Tygodnia, akademika

Wojewódzki komitet akademicki urzędująca, pod protektoratem p. wojewody, w sobotę, dnia 8 grudnia, o godz. 8.30, w lokalu miejskiej galerii sztuki, jedyną im preżę na rzecz budowy sanatorium dla akademików w Zakopanem. Organizatorom udało się pozyskać najwybitniejsze siły artystyczne naszego miasta, które przygotowały niezwykle niespodziankę w formie, pełnego wykwinnej satyry, żywego dziennika, wygłoszonego z estrady przez autorów i artystów teatru miejskiego. Wieczór będzie miał charakter ściśle towarzyski dla zaproszonych osób.

Dr. med.

Ignacy Margolis

Specjalista chorób oczu  
przyjmuje codziennie od 12-21 od 1-8  
w niedziele od 1-2 p. p.

Łódź, Al. Kościuszki 13 tel. 65-

# Pożar w „Widzewskiej Manufakturze“ Pomimo energicznej akcji ratunkowej spłonęła doszczętnie suszarnia

Jak donosił pokrótce wczorajszy „Głos Polski“, onegdajszej nocy około godziny 3-ej, centrala łódzkiej straży ogniowej została zaalarmowana groźnym pożarem, który wybuchł w zabudowaniach fabrycznych „Widzewskiej Manufaktury“ (Rokicińska 81). Natychmiast wyjechały do pożaru I, II, III, IV, VII, VIII oddziały, które w szybkim czasie przybyły na Widzew. W akcji ratunkowej brał oczywiście udział również i X oddział „Widzewskiej Manufaktury“.

Jak się okazało w płomieniach stał budynek fabryczny, w którym mieściła się suszarnia, sąsiadująca z wykończalnią i draparnią, t. zw. luźnej bawełny. Pożar budził poważne obawy o bezpieczeństwo całego w sąsiedztwie się znajdującego kompleksu zabudowań fabrycznych. Sytuację pogarszał w znacznym stopniu silny wiatr, czyniąc pożar suszarni istotnie groźnym. Obecnie na miejscu oddziały straży rozwinęły intensywną akcję ratunkową pod kierownictwem komendanta dr. Alfreda Grohmana, kom. Scheiblera i komendanta X oddziału straży, dyrektora „Wi-

dzewskiej Manufaktury“ p. Maksa Kona.

Dyrektor Kon przybył na miejsce pożaru w 2 minuty po alarmie. Będąc doskonale obeznany z rozkładem zabudowań i ich wartością, pozostawił on przy płonącej suszarni pewną część swego „szkafu“, zaś sam z kilkunastu strażakami rozpoczął natychmiast akcję w kierunku oddzielenia palącego się budynku od sąsiednich. Wyrabianie „rowu“, który rozdzielił zespolone dachy. Ta przegródka zapobiegła w ten sposób możliwości powstania poważnego pożaru fabryki, któryby w tym wypadku poczynił półmilionowe straty.

Straż w obliczu groźnego żywiołu podzieliła swe funkcje na kilka części. Podczas, gdy I, II i X oddziały czyniły mozolne „walki“ w walce z ogniem, reszta zajęła się izolowaniem płonącej suszarni od reszty, gęsto rozsianych na terenie fabrycznym zabudowań. Wysiłki te były trudne. Ogień, tłumiony w pewnych punktach, wybuchał w innych z większą żywiołowością, spowodowaną silnym wiatrem.

Straż uruchomiła wszystkie hydranty i parowe sikawki.

Tymczasem ogień strawił prawie cały budynek parterowy suszarni, obejmując i farbiarnię. Celowa akcja straży dopiero po upływie godziny poczęła dawać zadowalające rezultaty. W znacznym stopniu przyczynił się do tego dostateczny zapas wody, a w pierwszym rzędzie bohaterstwo straży.

Należy również podkreślić z uznaniem dobrze utrzymane urządzenia przeciwpożarowe, które w wielkim stopniu były pomocne w lokalizowaniu ognia. Na terenie „Widzewskiej Manufaktury“ znajdują się bowiem rezerwuary o wartości pół miliona litrów wody, nie wspominając o pompach, regulujących stale jej poziom. Około godz. 5 rano, a więc po dwugodziennej akcji udało się opanować szalejący żywioł. Straż odjechała do koszar dopiero o 7.30 rano. Cała suszarnia, w której mieściła się częściowo i farbiarnia została doszczętnie spalona wraz z maszynami do mycia i rozciągania przędzy. Dach budynku, zawalając się zasypany zniszczone maszyny, stalowe cebrzy i kotły. Z całego budynku o-

10 oknach, pozostały tylko mury, Ucierpiała również draparnia.

Obecni na miejscu pożaru przedstawiciele władz śledczych i prokuratorskich z komendantem inspekt. Niedzielskim, nadkom. Weyerem, prokuratorem Szmidtem i Markowskim na czele, zajęli się natychmiast śledztwem, w celu ustalenia przyczyn pożaru.

Jak stwierdzono, pożar wybuchł około godziny 3 w nocy w suszarni. Robotnicy tam zatrudnieni opuścili pracę o godz. 5 popołudniu.

Płomienie zauważył pierwszy strażak pełniący dyżur na wieży obserwacyjnej, który powiadomił o tem miejscowy X oddział, a potem centralę.

Straty spowodowane pożarem obliczone są na przeszło 2 tysiące dolarów. W czasie akcji został poparzony dyr. Kon, oraz jeden ze strażaków X oddziału. Pomocy rannym udzieliło pogotowie kasy chorych.

Jako przyczynę pożaru przyjęto zbyt wysoką temperaturę kotłów, które spowodowały zapalenie się bawełny. Do późnego wieczora wczorajszego dnia gruz fabryczne się tliły. D.

## Punkt zwrotny w długotrwałym zatargu Możliwość likwidacji strejku w „Widzewskiej Manufakturze“

W dniu wczorajszym inspektor pracy p. Wyrzykowski zawiadził do siebie przedstawicieli związków zawodowych: klasowego „Pracy“ i Ch. D. w celu wysondowania ich opinii w sprawie likwidacji długotrwałego zatargu w „Widzewskiej Manufakturze“.

Na wstępie konferencji inspektor pracy podkreślił, że należy znaleźć jakąkolwiek możliwość do prowadzenia do porozumienia pomiędzy stronami. Przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że o ile firma zagwarantuje, iż wprowadzi u siebie cennik związkowy zgodny z ustaloną, ostatnio umową zbiorową taryfą płac, oraz jeśli uwzględni pozostałe żądania, jak kwestie delegatów fabrycznych sprawę interwencji związków w za targach i inne, wówczas bezwzględnie strejk zostanie odwołany.

Otrzymałszy powyższe oświadczenie inspektor pracy porozumiał się natychmiast telefonicznie z dyrektorem „Widzewskiej Manufaktury“ prosząc ją o wypowiedzenie swego stanowiska.

W odpowiedzi dyrekcja oświadczyła, iż zgadza się, aby sporne pozycje płac, ustalone przez firmę na zasadzie wyciągu z ksiąg wydajności pracy, a które są niższe od związkowych—podwyższyć do wysokości jednostkowych, akordowych płac, czyli do norm związkowych. Pozycji takich jest łącznie 27.

Przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli na to, że dyrekcja „Widzewskiej Manufaktury“ ostatnią decyzją załatwiła tylko część ich postulatów, na co nie mogą wyrazić swej zgody.

Inspektor Wyrzykowski zaproponował wobec tego, aby robotnicy zaczęli na ostateczną odpowiedź firmy, gdyż zamierza zwrócić się do niej, o nadesłanie na jego ręce piśmiennego oświadczenia, w którym ma sprecyzować, co uwzględni, a jakie postulaty odrzuca.

Przedstawiciele związków zaakceptowali propozycję inspektora.

O treści tego piśmiennego oświadczenia inspektor powiadomił związków, poczem zwołał ponowną konferencję stron, celem sfinalizowania rokowań zmierzających do zlikwidowania strejku. (g)

### Wszyscy robotnicy „Widzewskiej Manufaktury“ otrzymywać będą zapo- mogi z funduszu bezro- docia

Dyrektor obwodowego funduszu bezrobocia p. Offenberga przyjął w dniu wczorajszym przedstawicieli klasowego związku włókniarzy z p. Walczakiem na czele, którzy zwrócili się doń w sprawie udzielenia zapomóg strejkującym robotnikom przedziałni „Widzewskiej Manufaktury“.

Reprezentanci klasowego związku wskazali, że lwia część strejkujących nie korzysta do tej pory z zapomóg, pomimo, że bezrobocie trwa już od dłuższego czasu. Według opinii funduszu przyczyną tego ma być fakt wydania robotnikom przez administrację fabryki zaświadczeń o zwolnieniu z pracy, z datą, dnia 5 października.

Przedstawiciele związku udowodnili dyrektorowi funduszu, że zostali oni pozbawieni pracy z końcem października, a tylko przez mylnie wpisanie dat, robotnicy opóźnili termin zarejestrowania się w funduszu bezrobocia. W konkluzji domagali się od dyr. Offenberga, aby spowodował wypłatę zapomóg strejkującym za październik, co zostało im przezeń przyobiecanie. (d)

## Degradacja i więzienie za kradzież w wojsku

W swoim czasie głośna była sprawa okradzenia kasy 25 p. p. w Piotrkowie przez sierżanta tegoż pułku Antoniego Zielińskiego. Zieliński jako podoficer zawodowy przydzielony został jako instruktor do P. W. w Piotrkowie i prowadził z tego tytułu rozrachunki z płatnikiem porucznikiem Bobolą. Pewnego dnia wyjął z kasy 100 zł. a uczynił to tak sprytnie, że nie pozostały ślady.

W jakiś czas później przy pomocy podrobionych kluczy Zieliński dostał się do kasy, z której skradł 14.828 zł. 77 gr. Gdy spostrzeżono kradzież, przybyła komisja śledcza.

W tym czasie Zieliński zbiegł samochodem do Krakowa. Tutaj część pieniędzy ułokował w P.K.O., część podarował ojcu, część zatrzymał przy sobie.

Po pewnym czasie Zieliński został aresztowany. Podczas śledztwa przyznał się do winy twierdząc, że dokonał kradzieży, ponieważ nie miał funduszu na kurację nieuleczalnej choroby.

Wczoraj Zieliński zasiadł na ławie oskarżonych. Sprawę jego rozpatrywał sędzia Jaskólski, oskarżał prokurator Mitowski.

Na rozprawie okazało się, że Zieliński w roku 1914 wstąpił do legionów i od tego czasu służy w wojsku.

Zieliński był internowany w Szczypiornie i przeżył inwazję bolszewicką.

Po przemówieniu prokuratora sąd ogłosił wyrok, mocą którego Antoni Zieliński sierżant 25 p. p. skazany został na 8 miesięcy więzienia i degradację do stopnia szeregowca. (w)

## Tajemniczy napad na mleczarza Nieznani sprawcy pobili go do utraty przytomności

Z Brzezin przybywa codziennie do Łodzi 22 letni Izrael Milich, który rozwozi do sklepów mleko i nabiał.

Onegdaj nad ranem, na granicy miasta, zatrzymali go funkcjonariusze urzędu do badania żywności, w celu stwierdzenia, czy mleko nie jest fałszowane. Gdy urzędnicy zamierzali odebrać próbki mleka, Milich przeciwstawił się temu, oświadczając, że mleko jego jest dobre. Wobec oporu doprowadzono go wiaz z wozem do II komisariatu policji, przy ul. Brzezińskiej 104, gdzie spisano mu protokół za opór władzy.

Po spisaniu protokółu Izrael Milich opuścił lokal komisariatu i gdy znajdował się na klatce schodowej, podskoczyli do niego nieznani mu dwaj osobnicy, z którymi poprzednio w komisariacie rozmawiał. Jeden z nich zadał mu silny cios w głowę, wskutek czego stracił przytomność.

Po odzyskaniu przytomności stwierdził, że znajduje się w sklepie nabiału Brunelowej przy ulicy Zawiszy 21. Jak się okazuje napaściny po dokonaniu nad nim samosądu, nieprzytomnego włożyli na wóz i koń dowiózł go do sklepu klientki swej Brunelowej, gdzie

stanął. Dopiero gdy Brunelowa wyszła zauważyła Milicha, leżącego w krwi, dającego słabe oznaki życia. Zawezwała natychmiast pogotowie, którego lekarz udzielił mu pierwszej pomocy, stwierdzając złamanie 2 żeber. Odwieziono go do mieszkania brata jego (ul. Franciszkańska 39).

Stan jego budzi poważne obawy. (p)

## Śmierć przy pracy

Wczoraj w fabryce maszyn Ołdakowskiego i Neumarka (ul. Zakątna 31) miał miejsce wypadek przy pracy, zakończony tragiczną śmiercią robotnika. Robotnik 23-letni Artur Kwiranc (Horodelska 5) zajęty był pracą przy tarczy nad wygladzaniem młotka. Tarcza wygladzająca pędzona była motorem przy pomocy pasa transmisyjnego. W pewnej chwili, gdy tarcza była w ruchu zerwał się pas transmisyjny, którego spinacz żelazny uderzył w głowę siedzącego przy tarczy Kwiranca. Żelazny spinacz rozbił głowę robotnikowi, powodując śmierć. Pomoc lekarska była już zbędna. (p)

RADIO ukazał się nasz KATALOG odbior-  
ników, zawierający PORADNIK dla  
radio-amatorów i JEST WYDAWANY BEZPŁATNIE  
PIOTRKOWSKA 142.  
Tel. 15 57

INŻ. REICHER i S-Ka



**PODZIĘKOWANIE**

Za tak wiele dowodów szczerego współczucia, okazanego nam w związku z pogrzebem naszego niezapomnianego s. † p.

**ANTONIEGO ZEH**

wyrażamy wszystkim nasze serdeczne podziękowanie.

W szczególności dziękujemy Jego Wielobności panu Basgier z parafii „Świętej Teresy“, dalej duszpasterzowi niemieckich katolików w Łodzi, Jego Wielobności panu Ossowickiemu z kościoła Sw. Krzyża za przemawiające do serca słowa nad grobem, panom z asysty honorowej, współwłaścicielom firmy „Zeh, Schlieff et Co.“, jak również urzędnikom, majstrom i robotnikom tej firmy, cechowi tokarzy, związkowi katolików, mówiącym po niemiecku, wszystkim tym, którzy złożyli wieńce i kwiaty i wszystkim miłym przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę drogiemu zmarłemu

**Pograżona w żałobie RODZINA**

**Zebrań kontrolne rezerwistów**

Dziś w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni stawić się:

Rocznik 1903 zamieszkali na terenie 14 komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery od I do O do lokalu komisji poborowej nr. 1 przy ul. Leszno 9.

Pozatem są zobowiązani się stawić na kontrolne zebranie wszyscy rezerwiści rocznika 1887 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 1, 4, 7, do lokalu komisji poborowej nr. 2 przy ulicy Nowo-Cegielnianej 51. (d)

**Rejestracja rocznika 1907**

W dniu dzisiejszym winni stawić się dla rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym (Piotrkowska 212) w godzinach od 8 do 15-ej mężczyźni rocznika 1907 zamieszkujący lub przebywający na terenie miasta Łodzi, którzy dotychczas do spisu poborowych nie zgłosili się względnie nie stawiali przed komisją poborową.

Osoby uchylające się od obowiązków zgłoszenia się do spisów oraz osoby zgłaszające się z przy czyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze adm. ni stracyjnej karze: grzywny do 500 zł., lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie. (m)

**Hotele i pokoje umeblowane nie przestrzegają przepisów sanitarnych**

Miejskie władze sanitarne przeprowadziły ostatnio kontrolę wszystkich hoteli i pokoi umeblowanych na terenie miasta.

Kontrola ta ujawniła, iż stan sanitarny większości tych przedsięwzięcia pozostawia w dalszym ciągu dużo do życzenia.

Właściciele hoteli i pokoi umeblowanych, w których stwierdzono uchybienia sanitarne i braki, wezwano do ich usunięcia w wyznaczonych terminach.

Niezależnie od tego właściciele hotelu „Mantuffel“ oraz pokoi umeblowanych przy ul. Nowomiejskiej 9, Skwerowej 18 i Nowomiejskiej 26 obłożono mandatami karnymi.

W razie stwierdzenia, iż właściciele hoteli nie zastosowali się w wyznaczonym terminie do wydanych przez dozory sanitarne zarządzeń i nie usunęli ujawnionych braków, zostaną oni pociągnięci do odpowiedzialności administracyjnej. (m)

**Nocne dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Grodzkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), R. Niewiarowskiego (Aleksandrow, sk 37), Jankielowicz Stary Rynek nr. 9).

Dr. med.

**S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych  
Przeprowadził się na Andrzeja 5  
Tel 58-40  
przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz.  
Oddzielna poczekalnia dla pań

**Złodzieje przy podziale łupów wyrzucili swą współniczkę przez okno z czwartego piętra**

6 czerwca około godziny 12 w nocy, pełniący służbę na ulicy Sieradzkiej posterunkowy Wiśniewski został zawiadomiony przez niejakiego Benjamina Baumendera że w domu, przy ul. Sieradzkiej nr. 3 spadła z wysokości IV piętra jakaś kobieta na znajdujący się na III piętrze, balkon. Posterunkowy udał się natychmiast na miejsce wypadku, gdzie na schodach spotkał schodzącą już na dół ową kobietę. Ponieważ miała ona głowę w kilku miejscach silnie rozciętą i okrwioną — udał się z nią do komisariatu, chcąc zawezwać dla niej pomocy lekarskiej. Ofiarą nieszczęśliwego wypadku jest poszukiwana przez policję Rozalia Wentlandówna, złodziejka, która w maju b. r. przy współudziale kuzyna Wiktora Piestrzeniewicza oraz narzeczonego Bena vel Pinkusa Królikowskiego vel Frydmana dokonała kradzieży biżuterii na sumę 30.000 złotych u swoich chlebodawców pp. Lamprechtów (Gdańska 31), gdzie przebywała w charakterze służącej. Po tej kradzieży cała trójka poszła do mieszkania niejakiego Szlamy Rozenbluma (Sieradzka 3) gdzie następnie przy udziale Rozenbluma i niejakiego Icka Cukiera, z zawodu jubilera, uskuteczniła sprzedaż łupu. Cukier, prócz tego, miał dostarczyć złodziejskiej trójce fałszywych paszportów zagranicznych, celem umożliwienia im, przed ewent. „nakryciem“, wyjazdu do Rumunii. Dwa dni przebywała Wentlandówna u Rozenbluma i jego żony Chai Malki, po czym zmieniła kilkakrotnie miejsce zamieszkania, aż wreszcie krytycznego wieczoru udała się razem z Cukiernym napowrót do mieszkania Rozenblumów. Stąd o godzinie 12 w nocy miała wyjechać razem z kuzynem i narzeczoną zagranicę. W momencie, kiedy zaczęli wchodzić na schody do-

gonił ich, wracający właśnie do domu Rozenblum. Wszedł on z Cukiernym na górę, poleciwszy Wentlandównie, by czekała na schodach. Po upływie kilku minut Cukier wyszedł na korytarz i przywołał czekającą. Kiedy złodziejka weszła do mieszkania, Rozenblum zamknął drzwi wejściowe na haczyk. Lampy nie zapalono. Żona Rozenbluma leżała wówczas razem z dzieckiem w łóżku. Cukier schwył leżącą na stole siekierę, podszedł z tyłu do Wentlandówny i uderzył ją siekierą w głowę, następnie usiłował wyrzucić przez okno głowę na dół. Rozenblum skwapliwie mu pomógł. Wentlandówna, szamocąc się i kopiąc napastników, wykreśliła się bokiem. Najpierw nogi jej znalazły się nazewnątrz — sama zaś trzymając się kurczowo parapetu okna i wzywając pomocy zawisała na wysokości czwartego piętra w powietrzu... Wtedy Cukier jeszcze raz uderzył ją siekierą i przekonany o skuteczności ciosu zbiegł. Ale Wentlandówna jeszcze resztkami sił trzymała się futryny okiennej. Widząc to Rozenblum po czął jej odrywać ręce... Nastąpił moment ostateczny. Kobieta runęła w dół... Szczęśliwym zbiegiem okoliczności na III piętrze pod oknem znajdował się balkon żelazny. Tutaj spadła Wentlandówna... Oprzytomniawszy po upadku, wróciła na górę. Rozenblumowa, która w międzyczasie wstała z łóżka, zaczęła troskliwie ocierać jej krew z twarzy i głowy. Następnie rozebrała ją, rzekomo, by móc lepiej obejrzeć rany... Suknię jej, kapelusz i inne drobiazgi garderoby wrzuciła do pieca, w którym palił się ogień. Potem ubrała ją we własną suknię, a Rozenblum wyprowadził ją na schody. Tu spotkała właśnie posterunkowego Wiśniewskiego, którego sprowadził tymczasem loka-

tor Baumender. W sensacyjnej tej sprawie wszczęto natychmiast dochodzenie, w toku którego okazało się, że Chaja Małka Rozenblum jest nieślubną żoną Szlamy i jej właściwe nazwisko z pierwszego męża brzmi Coler vel Cola. — Po przeprowadzeniu śledztwa prokuratorja pociągnęła do odpowiedzialności 27-letniego Szlamę Rozenbluma za współudział w usiłowaniu dokonania zabójstwa Wentlandówny w celach zysku (gdyż poszkodowana część łupu posiadała jeszcze przy sobie) oraz nieślubną żonę jego Małkę Coler za zniszczenie dowodów rzeczowych, dotyczących przestępstwa. Za zbiegłym Ickiem Cukiernym wysłano listy gończe, ponieważ jednak dotychczas nie udało go ująć, sprawę jego tymczasem wyłączone. W dniu wczorajszym Rozenblum i Małka Coler zasiedli na ławie oskarżonych sądu okręgowego. Se sji przewodniczył sędzia Kozłowski, w asyście sędziów Kopaczewskiego i Pniewskiego. — Na rozprawie Szlama Rozenblum do winy nie przyznał się, Małka Coler również do winy nie przyznała się, twierdząc, że o zajściu nic nie wiedziała, gdyż cały czas spała(!). Poszkodowana Rozalia Wentlandówna odtworzyła chwilę strasznej walki. Prokurator Kubiak w przemówieniu swem domagał się kary dwunastu lat ciężkiego więzienia dla Rozenbluma. obrońcy oskarżonych apl. adw. Grynberg i Chudy wnosili o uniewinnienie, dowodząc, że przewod sądowy nie dostarczył dostatecznego materiału obciążającego. Po krótkiej naradzie sąd skazał Szmulę Grynberga na osiem lat ciężkiego więzienia, zaś Chaję Małkę Coler na 9 miesięcy więzienia. (j)

Swemu drogiemu koledze **Niańkowi Rabnowiczowi** z powodu przedwczesnego zgonu ukochanej **MATKI** Jego, składa wyrazy najgorętszego współbolewania **Geniek Szampański**

**Echa mordu małżonków Tyszer**  
**Urząd prokuratorski otrzymał już akta śledztwa**

W dniu wczorajszym sędzia śledczy II rewiru m. Łodzi p. Grzyź przesłał akta śledztwa w sprawie mordu małżonków Tyscher do urzędu prokuratorskiego. W urzędzie prokuratorskim będzie sporządzony akt oskarżenia i akta zostaną przesłane do sądu okręgowego na posiedzenie gospodarcze, celem nadania sprawie dalszego biegu i ustalenia daty rozprawy. (o)

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

- Warszawa (1111 mtr.) — 11.56 — Sygnal czasu warszawskiego obserwatorium astronomicznego, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny.
- 12.05. „Piosenka polska z okresu walk o niepodległość narodu — w wyk. zespołu „Placówka żywego słowa“.
- 12.30. Transmisja z filharmonii warszawskiej koncertu org. dla młodzieży szkolnej.
- 16.00. Koncert z płyt gramofonowych.
- 17.10. „Wśród ksiązek“ — prof. Mościcki.
- 17.35. Pogadanka p. t. „Andrzeja“ — działu „Kacik dla kobiet“ — p. Marja Ankiewiczowa.
- 18.00. Audycja literacka z Wilna.
- 19.30. Odczyt p. t. „Hodowla bydła w Holandji“.
- 20.05. Obchód 10-lecia niepodległości Łotwy.
- 20.30. Koncert wieczorny.
- 23.30. Transmisja muzyki tanecznej z Malinowej sali hotelu „Bristol“. Orkiestra Golda i Petersburskiego.
- Davenport Exp. (491) — 16.00. Koncert symfoniczny z Winter Gardens w Bournemouth.
- Bratysława — 16.30. Koncert muzyki polskiej.
- Praha (348) — 19.30. Koncert symfoniczny filharmonii czeskiej. — Poznań (344,8) — 20.00. Akademia amerykańska (transmisja z auli uniwersytetu).
- Berlin (483) — 20.00. Transmisja koncertu z sali Beethoveniana.
- Wiedeń (517) — 20.15. „Der eiserne Heiland“ — opera Oberlechnera.
- Mediolan (526) — 20.30. „Amica“ — opera Mascagniego.
- Londyn (361) — 20.45. Koncert kameralny kwartetu Brosa. Solista Stefan Askenazy (fort.).
- Rzym (447) — 20.45. „Turandot“ — opera Pucciniego.
- Monachium — 21.00. Koncert kameralny kwartetu Barber.

**TEATR i MUZYKA**

**TEATR MIEJSKI**

Dziś sztuka Urwancowa „Wiera Minczew“. Rolę tytułową gra L. Barwińska. „Proces Mary Dugan“ grany będzie jeszcze dwukrotnie przed zupełnym zejściem z afisza. W piątek oraz w sobotę popołudniu „Dzieje Grzechu“ po raz 28 od wystawienia dane będą na przedstawienu popołudniowym w niedzielę. „PREMJERA „KUPCA WENECKIEGO“. W sobotę wieczorem dana będzie wielka premiera „Kupca Weneckiego“. Całość dramatu w nowem opracowaniu dyr. B. Gortczyńskiego zamknięta została w 4 aktach, przez co sztuka zyskała na zwartości.

Reżyser K. Tatariewicz i dekorator K. Mackiewicz przy inscenizacji sztuki nacisk położyli na widowiskową stronę „Kupca Weneckiego“. Ewenementem premiery będą występy Karola Adwentowicza w roli Szajloka.

**KIERMASZ CZERWONEGO KRZYŻA.** Przypominamy, że zakupy gwiazdkowe będzie można tamto uskutecznić na dorocznym kiermaszu czerwonego krzyża młodzieży, który odbędzie się w dn. 8 i 9 grudnia w sali domu młodzieży, przy ul. Gdańskiej nr. 111. Młodzież szkolna dokłada wszelkich starań, aby ekspozycje do sprzedaży były piękne i tamie i liczy, że społeczeństwo starsze poprze jej wysiłki w kierunku zdobycia środków na zebranie funduszu, który umożliwi wybudowanie sanatorium dla młodzieży szkolnej o nadwzrostem zdrowiu.

**TEATR KAMERALNY.**

„Brzydki Ferrante“ komedia Lopeza z Karolem Adwentowiczem, grana będzie tylko dziś i jutro, zaś w piątek raz jeszcze ukaże się „Misur“.

**„CZY KONSTANCJA SŁUSZNIE POSTEPUJE?“**

Taki tytuł nosić będzie komedia angielskiego pisarza S. Maughama. W Warszawie grana była zgorą 50 razy w teatrze Małym. Reżyseruje J. Bonecki. Premiera w przyszłym tygodniu.

„Wiera Minczew“ od soboty na parę wieczorów przeniesiona będzie do teatru kameralnego.

**KIERMASZ „KROPLI MLEKA“.**

Przez długie lata istnienia korzystały z „Kropki Mleka“ wszystkie warstwy społeczeństwa łódzkiego. Czy bogaty, czy ubogi, przemyslowiec, rzemieślnik, czy robotnik, każdy zasięgał porady. Jeden dla zdrowego niemowlęcia, drugi nabywał mieszanek leczniczą lub odżywcza. Są już i tacy, którzy kiedyś sami wychowywali się na mleczku z „Kropki Mleka“, a dzisiaj przychodzą tu ze swojemi malutkami. Prosimy, by każdy zainteresował się kiermaszem „Kropki Mleka“, kto choćby raz korzystał pośrednio, lub bezpośrednio z pomocy tej instytucji.

**KONCERT NADZWYCZAJNY RUBINSTEINA.**

Jak już zaznaczyliśmy, w niedzielę, dnia 2 grudnia o godz. 4-ej po południu odbędzie się w Filharmonii nadzwyczajny koncert Artura Rubinsteina, którego mistrzowska gra pełna połołu i uduchowienia pozostawia na słuchaczach głębokie wrażenie. Artysta wybrał perły ze swego bogatego repertuaru.

KASZEL CHRYPKĘ PRZERWIAJ  
**DRAŻETKI BENGALSKIE**  
KARPIN/KIEGO



## „Reforma” podatków w Polsce

Odczyt dyr. M. Heymana w stow. Kupców m. Łodzi

W poniedziałek wieczorem wygłosił w lokalu klubu towarzyskiego przy stow. kupców m. Łodzi dyrektor tego stowarzyszenia p. M. Heyman odczyt na temat „Reforma podatków w Polsce”.

Na odczyt ten przybyli liczni przedstawiciele sfer gospodarczych oraz władz skarbowych z p. naczelnikiem II wydziału irby Garmatem na czele.

Na wstępie swego przemówienia prelegent naszkicował w sposób wyczerpujący i przejrzysty do niesie zmiany, jakie wyłoniły się na tle gospodarki powojennej w dziedzinie polityki podatkowej całego świata. Polityka ta w całym szeregu państw szła w kierunku wydatnego wzmocnienia dochodów państwowych przy jednoczesnym wyeliminowaniu zagadnienia wzrostu dochodu społecznego, oraz wymogów życia gospodarczego. W szeregu tych państw, w których system podatkowy wymaga się jaknajszyszej rewizji, znajduje się w pierwszym rzędzie Polska, gdzie też rząd podjął ostatnio przy współdziałaniu sejmu pierwsze kroki.

Przechodząc do określenia polskiego systemu podatkowego, prelegent stwierdza, że zbudowanego na jednolitej podstawie systemu podatkowego Polska nie posiada. Jest to raczej swego rodzaju zlepek 3 ustawodawstw z okresu zaborów. Podstawą ich są fatalne warunki, w jakich ustawy podatkowe się kształtowały, a mianowicie nienuormowana sytuacja w okresie inflacji oraz częste zmiany polityczne. W tych warunkach ludność miejska, a zwłaszcza handel obciążony jest bardzo silnie, co w dużej mierze przyczynia się do wstrzymania szybkiego rozwoju przemysłu, osłabienia eksportu, oraz wzmocnienia importu przez wzrost drożyzny na rynku wewnętrznym, sprzyjający konkurencji zagranicznej.

Następnie prelegent analizuje poszczególne grupy podatkowe, zaznaczając, że daniny publiczne i monopole dają około 80 proc. wszystkich wpływów. To też zagadnienie reformy podatków musi być traktowane z dużą oględnością z uwagi na potrzeby budżetowe państwa. Zasadniczą podstawą reformy winno być nie zwiększenie obciążenia, lecz ulepszenie istniejących podatków, przez sprawiedliwszy rozkład ich ciężarów. Reforma podatkowa winna tedy iść w następującym kierunku: a) system podatkowy winien być unormowany w sposób jednolity, różnorodność podatków winna być skasowana, system winien być wytworem logicznej myśli skarbowej, a nie grą interesów poszczególnych grup i układów politycznych, b) system podatkowy winien posiadać dużą elastyczność, która pozwoli mu chwycić zachodzące w bogactwie narodowym zmiany; c) system podatkowy dając skarbowi państwa maksymalne środki finansowe, nie powinien nadwyręzać źródeł podatkowych, szkodzić produkcji, zwalczać i utrudniać naturalny proces bogacenia się ludności, do chód i majątek społeczny muszą mieć swobodę, by się stale powiększać, gdyż prowadzi to do dobrobytu ludności, a tem samem i państwa.

Sprecyzowawszy w ten sposób zasady, na jakich się winna oprzeć reforma podatków, prelegent analizuje następnie zamierzenia rządowe w tej dziedzinie, złożone ostatnio sejmowi w formie 4 projektów ustaw, zatrzymując się najdłużej nad dotychczasowymi fatalnymi skutkami podatku przemysłowego dla życia gospodarczego Polski, a w szczególności dla handlu. W tym kierunku projekt rządowy nie odpowiada żądanom, ponieważ nie wprowadza ustawowego obniżenia stopy podatkowej, lecz tylko uzależnia stosowanie niższej stopy od stwierdzenia możliwości gospodarczych. Stwierdzenie takich możliwości zasadniczo jednak nie leży w kompetencjach ministra skarbu, lecz raczej w kompetencjach ministra przemysłu i handlu. Nie jest to więc zasadnicze rozstrzygnięcie sprawy, na które

tak długo wyczekuje życie gospodarcze Polski.

Na marginesie tej prelekcji, przyjętej przez obecnych gorącymi oklaskami, rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Ze swej strony musimy zaznaczyć, że istotnie reforma podatków w takim ujęciu, jak ją rząd obecnie ujął, nie może odpowiadać potrzebom życia gospodarczego.

Przyjąć należy, że w komisji i na plenum sejmu anemiczne nie co ustawy podatkowe nabiorą żywszych rumieńców pod wpływem pracy znawców życia gospodarczego, a niewątpliwie pewne konkretne w tej dziedzinie wskazania ustali zwołany na niedzielę i poniedziałek zjazd kupiectwa, który obradować będzie nad sprawą reformy podatku przemysłowego.

M. K.

## Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA:

Dolary —  
CZEKI:  
Holandia 358.30  
Londyn 43.27 i pół, 43.27  
New York 8.90  
Paryż 34.87  
Praga 26.42 i jedna czwarta  
Szwajcaria 171.80  
Sztokholm 238.39  
Wiedeń 125.34  
Włochy 46.74  
Marka niemiecka 212.60

AKCJE.

Bank Dyskontowy 134.50  
Bank Polski 174.—  
Bank Zarobkowy 83.—  
Spieß 205.—  
Wegiel 99.—, 100.—  
Lilpop 38.50  
Ostrowieckie seria B 99.50  
Haberbusch 223.—, 225.—  
Kijewski 96.—  
Cukier 50.—, 50.50

Cegielski 44.—  
Modrzejów 34.—  
Starachowice 40.50, 40.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 100.50, 105.—  
5 proc. konwersyjna 67.—  
5 proc. konw kolejowa 60  
Kolejowa 102.50  
8 proc. B. G. Kr. 94.—  
4 proc. listy zastawne ziemskie 44.50  
4 i pół proc listy zastawne ziemskie zł. 50.—, 50.75, 50.50  
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 76.50  
4 i pół proc. listy m. Warszawy zł. 50.—  
5 proc. m. Warszawy zł. 56.—  
8 proc. m. Warszawy zł. 62.75  
8 proc. m. Łodzi 62.75  
5 proc. m. Radomia 45.—  
10 proc. m. Radomia 71.25  
Pożyczka inwestycyjna 115.75, 115.—

## Dzień podstępnych upadłości w łódzkim sądzie handlowym

### Pierwsza Kobieta w areszcie dla dłużników - Kupieckie „tranzakcja” Zumerkorna. - Upadłość Joela Bładego

Tola vel Tauba Posner od nie spełnia roku założyła sobie pod swoją firmą przy ul. Zielonej nr. 55 handel konfekcją.

Sprytna kupcowa zakupiła u różnych firm łódzkich bardzo dużo towaru, na pokrycie którego wystawiła weksle, towar częściowo sprzedała, częściowo zaś ukryła, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży umieściła w banku. W terminach płatności dopuściła weksle do protestu. Ogólne zadłużenie wynosi ok. 50.000 zł.

Obecnie posiadając gotówkę w banku, zajęła się dyskontowaniem weksli.

Wierzyciele za pośrednictwem swego pełn. adw. Teppera zwrócili się do sądu z żądaniem ogłoszenia Posnerowej upadłości, a ze względu na wybitne cechy podstępnego bankructwa, prosili o zastosowanie względem niej przymusu osobistego.

Podanie to rozpoznawał sąd w wydziale handlowym w dn. 27 bm. i postanowił ogłosić Posnerowej upadłość.

Ponadto sąd zarządził osadzenie upadłej w areszcie dla dłużników, oraz opieczetowanie majątku upadłej.

Sędzią komisarzem został mianowany sędzia handlowy Kalfanek, zaś kuratorem apl. adw. Hüttman.

Jest to pierwszy wypadek osadzenia handlującej kobiety w areszcie dla dłużników.

Również w tym dniu rozpoznawano sprawę upadłości Zyndla Zumerkorna, wyrób i sprzedaż obuwa przy ul. Stary Rynek nr. 14 ogłoszonej w maju r. ub. na skutek prośby samego upadłego.

W upadłości tej wobec bardzo nieznacznych propozycji układowych bo w wysokości 25 proc. ze strony upadłego, wierzyciele zawarli związek wierzycieli, mający na celu zlikwidowanie ostateczne

firmy upadłego, drogą sprzedaży i podziału pomiędzy wierzycieli, który następnie sąd zatwierdził, oraz wyznaczył ostatecznego syndyka w osobie jednego z wierzycieli.

Upadły jednak poza plecami wierzycieli zakupił przed kilku tygodniami z własnych funduszy sklep towarów kolonialnych, a dla upozorowania tego faktu przed wierzycielami, świadectwo przemysłowe wykupił na imię swego nieletniego siostrzeńca Kalfińskiego, który notabene w sklepie nigdy nie przebywał, a bowiem sam się oddaje zawodowi krawieckiemu. Przedsiębiorstwo to prowadził upadły osobiście wraz z żoną i nawet wystawia weksle we własnym imieniu.

Na tej podstawie syndyk ostateczny zwrócił się w dniu 13 listopada do sądu z wnioskiem o opieczetowanie nowonabytego sklepu i osadzenie upadłego w areszcie dla dłużników, jako podsądnego bankruta.

Sąd przychylił się do tego żądania i niesumiennego kupca postanowił osadzić w areszcie dla dłużników, oraz polecił opieczetowanie nowonabytego przedsiębiorstwa komornikowi.

Kupiec Joel Bładę, zamieszkały przy ul. Wschodniej 6, prowadził w halach targowych, przy ul. Kościelnej nr. 6 detaliczny handel galanterją, wyrobami trykotażowymi i t. p.

Dla przedsiębiorstwa swego zakupił on ostatnio wyroby trykotowe w hurtowniach Joska Bera Rubina oraz Moszka Skosowskiego, a jako zapłatę za nie wystawił weksle, które następnie dopuścił do protestu.

Wierzyciele za pośrednictwem swego pełn. adw. Józefa Famburga wystąpili do sądu z żądaniem ogłoszenia Błademu upadłości.

Jak wynika z załączonych do sprawy weksli, pierwszy z nich oddany do protestu został w dniu 7 listopada r. b., a już po tym terminie — bo dnia 15 listopada r. b. — Bładę wiedząc o swej niewypłacalności i korzystając z niewiadomości Skosowskiego, zakupił u niego partję towarów trykotowych, wystawiając za nią weksle z własnego wystawienia.

Obecnie Bładę ulotnił się w nie wiadomym kierunku.

Z tych to powodów Skosowski i Rubin domagali się zastosowania względem Bładego przymusu osobistego.

Sąd z zaoferowaniem ogłosił upadłość wyżej wymienionemu, — przy czym niesolidnego kupca polecił osadzić w areszcie dla dłużników.

Sędzią komisarzem został mianowany sędzia Stanisław Hamburg zaś kuratorem apl. adw. Maksymilian Rubin.

Tec.

## Podziękowanie

### Zarząd Widzewskiej Manufaktury

wyraża tą drogą podziękowanie dzielnej łódzkiej straży ogniowej, oddziałowi I, II, III, IV i V oraz Komendantom Grohmanowi i Scheiblerowi za pełną poświęcenia pracę w czasie gaszenia pożaru w naszych zabudowaniach

Wielki program produkcji europejskiej p. t.

# OPETAANA

Dramat życiowy z udziałem

Marceli Albani, Hansa Mierendorfa, Biterle i Claire Rommer

Kino-Palace  
**PALACE**  
Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

Początek o godz. 4-ej po poł.  
Ceny miejsc na 1-szy seans  
50 gr. i 1 zł.



# PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 12 grudnia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób a niewpłacone podatki:

- |   |   |   |  |  |
|---|---|---|--|--|
| 1 Augustin L. Konstantynowska 180, pianino, 2 biurko                                    | 57 Markiewicz A. Zgierska 42, meble, maszyna do szycia            | 111 Apelowicz L. Brzezińska 13, meble                       | 165 Wajnberg J. Brzezińska 4, meble.                               | 222 Krakowska M. Pomorska 69, pianino                    |
| 2 Apelbaum A. Nowomiejska 19, 5 szt. swetrów  | 58 Michałowicz A. Nowomiejska 6, meble                            | 112 Bozensztajn M. Zgierska 8, 2 worki ryżu                 | 166 Wajsman E. Brzezińska 20, 10 par obuwia                        | 223 Król H. Al. Kościuszki 26, meble                     |
| 3 Bławat Ch. Zgierska 94, meble   | 59, Monczki L. Pomorska 77, maszyna do pisania                    | 113 Branic Z. Brzezińska 13, meble                          | 167 Wicińska A. Gdańska 11, towar w sklepie                        | 224 Kujawski Z. Kilińskiego 12, meble                    |
| 4 Bresler R. Nowomiejska 26, meble  | 60 Milgron Sz. Nowomiejska 34, meble                              | 114 Bozenkowski J. Brzezińska 19, meble                     | 168 Weinberg S. Narutowicza 38, meble                              | 225 Kuna J. Przejazd 86, kredens                         |
| 5 Baum M. Nowomiejska 24, meble   | 61 Nasielski J. Nowomiejska 21, meble                             | 115 Barzbag Z. Brzezińska 20, meble                         | <b>W dn. 13 grudnia r. b. między godz. 9 rano a 4 po południu.</b> |  |
| 6 Brudniewski A. Krótka 18, szafa   | 62 Opatowski I. Nowomiejska 27, meble.                            | 116 Chabański A. Cmentarna 3, meble                         | 169 Abe B. Skwerowa 13, zegar                                      | 226 Kaczmarek S. Sienkiewicza 34, meble                  |
| 7 Falke B. Nowomiejska 3, meble   | 63 Opatowski H. Solna 6, meble zyrandol                           | 117 Cymerman J. Gdańska 9, 6 rowerów                        | 170 Bitner O. Zielona 39, meble                                    | 227 Kerpert A. Kilińskiego 86-38, kasa ogniotrwała       |
| 8 Baum M. Nowomiejska 24, kasa ogniotrwała  | 64 Pływacki A. Pomorska 25, meble                                 | 118 J. Cwiling i S-ka, Nowomiejska 8, krawaty               | 171 Bitterman A. Zakątna 61, meble                                 | 228 Krempf K. Gdańska 68, maszyna do pisania             |
| 9 Blumenfeld S. Nowomiejska 11, pianino   | 65 Parzenczewski M. Pomorska 73, meble                            | 119 Dikman Ch. Nowomiejska 19, talerze                      | 172 Bernhardt C. Zakątna 62, maszyna do pisania                    | 229 Knykier E. N.-Cegielniana 4, meble                   |
| 10 Birenbaum I. Nowomiejska 27, meble, zyrandol   | 66 Rak małż. Nowomiejska 14, 200 kg. czekolady                    | 120 Enrych i Joskowicz, Brzezińska 2, meble                 | 173 Blumowicz M. Zagajnikowa 9, meble                              | 230 Kac P. Al. Kościuszki 1, pianino                     |
| 11 Blumental S. Nowomiejska 11, meble   | 67 Rawet I. Wschodnia 16, meble                                   | 121 Fogelman H. Brzezińska 13, meble                        | 174 Brzyski L. Wschodnia 25, meble.                                | 231 Kohn A. Narutowicza 22, meble                        |
| 12 Cwajgenberg I. Nowomiejska 34, meble   | 68 Rozenberg M. Ogrodowa 12-14, zegar                             | 122 Goldberg G. Nowomiejska 2, 12 tuz. pończoch             | 175 Bilander I. Piramowicza 14, meble                              | 232 Kon B. Kilińskiego 49, meble                         |
| 13 Działoszyński Z. Aleksandrowska 8, 8 stolików  | 69 Relelewski P. Franciszkańska 58, meble                         | 123 Goldfarb I. Cmentarna 1, meble                          | 176 Beck A. Podleśna 14, meble                                     | 233 Kurc J. 6-go Sierpnia 10, kredens                    |
| 14 Dawny A. i S. Nowomiejska 3, 10 szt. ubrań   | 70 Rochman H. Nowomiejska 19, meble, obrus                        | 124 Gothajner M. Nowomiejska 26, meble                      | 177 Bławat R. 28 p. Strz. Kan. 27, meble                           | 234 Leszczyński P. Piotrkowska 31, meble                 |
| 15 Gejer B-cia, Zgierska 96, biurko, 300 kg. farby                                      | 71 Rzeszewski L. Nowomiejska 3, meble                             | 125 Gleiman Sz. Brzezińska 2, owoce                         | 178 Berliner L. Kamienna 3, meble, kasa ogniotrwała                | 235 Lewkowicz A. 28 p. S. K. 21, meble                   |
| 16 Ginter M., Zgierska 41, meble  | 72 Rozenkwaj L. Ogrodowa 8, szafa                                 | 126 Grynbaum i Lichtensztajn, Brzezińska 2, waga i kartofle | 179 Brzeziński Ch. Cegielniana 47, meble                           | 236 Landau H. Zawadzka 40, meble                         |
| 17 Gros N. Nowomiejska 26, meble, maszyna do szycia                                     | 73 Rozenblum H. Ogrodowa 12, meble, maszyna do szycia             | 127 Gediger i Dimant, Brzezińska 2, waga i owoce            | 180 Birencwajg Z. Wschodnia 37, meble                              | 237 Lemberger K. Al. I Maja 21, meble                    |
| 18 Goldman A., Ogrodowa 12, meble   | 74 Rozenkwaj A. Ogrodowa 8, meble                                 | 128 Szymon i Szymon, Brzezińska 2, meble                    | 181 Busz H. Piotrkowska 70, meble, kasa ogniotrwała                | 238 Lewkowicz A. 28 p. S. K. 21, meble                   |
| 19 "Bruz" firma, Aleksandryjska 26, kasa ogniotrwała, biurko                            | 75 Rozenberg M. Ogrodowa 5, kredens                               | 129 Gothajner M. Nowomiejska 26, meble                      | 182 Brawerman M. Kilińskiego 30, kredens                           | 239 Liberman N. Cegielniana 42, meble                    |
| 20 Gothajner M. Nowomiejska 26, szafa, maszyna do szycia                                | 76 Rozentel I. Nowomiejska 29, 50 kłębów szpagatu                 | 130 Henciński I. Brzezińska 5, meble                        | 183 Białostocki A. Piotrkowska 64, meble                           | 240 Lichtensztajn A. Zeromskiego 6, meble, waga          |
| 21 Grzelak F., Franciszkańska 75, maszyna do szycia                                     | 77 Sznajda J. Otyłki 21, szafa                                    | 131 Hirsberg J. Brzezińska 7, meble                         | 184 Berent M. Gdańska 61, meble                                    | 241 Lubart M. Kilińskiego 73, meble                      |
| 22 Gorzkiewicz Z., Franciszkańska 49, meble, zegar                                      | 78 Stępczyński I. Zgierska 130, meble                             | 132 Józefowicz J. Brzezińska 2, meble                       | 185 Bendzel A. Narutowicza 31, towar w sklepie                     | 242 Lemberger D. Al. I Maja 21, 2 szafy                  |
| 23 Grynyszajn I. Konstantynowska 32, meble, pianino                                     | 79 Szaldajewski Sz. Nowomiejska 18, meble                         | 133 Jakubowicz M. Pl. Kościelny 4, meble                    | 186 Brawman B. Skwerowa 7, kredens                                 | 243 Librach I. Traugutta 12, meble                       |
| 24 Gelbart A. Aleksandryjska 16, meble  | 80 Saletka J. Konstantynowska 163, mydło                          | 134 Korn D. Nowomiejska 5, meble                            | 187 Berger I. Traugutta 5, szafa                                   | 244 Marjanowski T. Zielona 12, meble                     |
| 25 Grymbaum J. Nowomiejska 34, 4 garnitury  | 81 Szulc A. Pomorska 116, szafy, maszyna do szycia                | 135 Kohn H. Nowomiejska 19, materiały piśmienne             | 188 Czudnowski A. Wschodnia 32, meble, maszyna do szycia           | 245 Markowicz M. Piotrkowska 21, pianino, meble          |
| 26 Goldberg G. Nowomiejska 15, lustro   | 82 Szarf J. Nowomiejska 20, meble                                 | 136 Krzykacz B. Brzezińska 2, owoce                         | 189 Cukier L. Piotrkowska 82, zegar                                | 246 Morgensztern I. Kamienna 12, meble                   |
| 27 Goldberg A. Ogrodowa 1, 100 szt. pończoch  | 83 Szydłowicz R. Pl. Kościelny 4, szafa                           | 137 Kohlenbrenner H. Brzezińska 2, waga                     | 190 Cederbaum M. Wschodnia 65, meble                               | 247 Opoczyński A. Piotrkowska 10, meble.                 |
| 28 Goździk H. Ogrodowa 1, meble.  | 84 Solarz, F. Aleksandryjska 28, meble.                           | 138 Koszer I. Brzezińska 20, meble                          | 191 Dobranicka G. Traugutta 2, meble                               | 248 Ordynans M. Zeromskiego 45, meble, maszyna do szycia |
| 29 Gros M. Ogrodowa 3, szafa  | 85 Szafir Ch. Ogrodowa 9, 10 tuz. skarpetek                       | 139 Klajman Ch. Nowomiejska 22, 40 mtr. towaru              | 192 Dębiński J. Kilińskiego 15, meble                              | 249 Odelberg T. Lipowa 20, meble                         |
| 30 Holcgreber J. Zawiszy 18, otomana  | 86 Szwarz J. Nowomiejska 19, 150 szt. faliuchów                   | 140 Langfus L. Brzezińska 2, 20 korcy kartofli              | 193 Dudek J. Zawadzka 15, meble                                    | 250 Olszer małż. Narutowicza 58, meble                   |
| 31 Hecht L. Ogrodowa 5, meble   | 87 Sochaczewski S. Aleksandryjska 34, meble, maszyna do szycia    | 141 Lebowicz Z. Brzezińska 2, 2 wagi                        | 194 Działoszyński W. Piotrkowska 31, przedza                       | 251 Panicz Sz. Lipowa 57, meble                          |
| 32 Hech L. Ogrodowa 5, maszyna do szycia  | 88 Skosowski H. Nowomiejska 29, pianino, meble                    | 142 Lebowicz K. Brzezińska 2, 120 kg. jabłek                | 195 Dawidowicz M. Zielona 46, meble, maszyna do szycia             | 252 Prusse R. Zeromskiego 52, maszyna do pisania, biurka |
| 33 Hiller Ch. Pomorska 93, meble  | 89 Segal W. Nowomiejska 26, towar w sklepie                       | 143 Lipiński J. Brzezińska 13, meble                        | 196 Eisner M. Sienkiewicza 9, meble                                | 253 Pański A. Zielona 34, meble                          |
| 34 Izraelowicz S. Konstantynowska 38, meble   | 90 Szajbe Ch. Nowomiejska 15, tremo                               | 144 Leizerowicz M. Brzezińska 18, meble                     | 197 Eljasonowa J. Zachodnia 37, meble                              | 254 Przytyccy, Al. Kościuszki 2, meble, kasa ogniotrwała |
| 35 Jelin D. Zgierska 32   | 91 Sieradzki H. Nowomiejska 29, szafa                             | 145 Lipkind E. Konstantynowska 38, meble                    | 198 Fiszler W. Narutowicza 49, meble                               | 255 Presman R. Zawadzka 4, meble                         |
| 36 Kaliski I. Kościelna 5, meble  | 92 Szantal I. Nowomiejska 26, 100 sztuk bluzek                    | 146 Moszkowicz A. Brzezińska 5, meble                       | 199 Frenkel J. Al. Kościuszki 32, kredens, fortepian               | 256 Pargament Ch. 6-go Sierpnia 20, owoce                |
| 37 Karsch T. Zgierska 104, 500 kg. skóry  | 93 Szydłowski R. Nowomiejska 26, meble                            | 147 Nowak H. Brzezińska 2, owoce                            | 200 Fajwiłowicz A. Piotrkowska 83, 15 szt. towaru                  | 257 Praszkiar I. Narutowicza 47, pianino                 |
| 38 Konrad H. Zgierska 74, meble   | 94 Szulc A. Pomorska 116, 2, wagi                                 | 148 Płotek H. Brzezińska 2, owoce                           | 201 Festen M. Przejazd 40, meble                                   | 258 Radoszycka F. 6-go Sierpnia 7, meble, pianino        |
| 39 Kligier M. Zgierska 58, meble  | 95 Skorupa A. Pl. Kościelny 8, meble                              | 149 Pomeranc J. Brzezińska 13, meble                        | 202 Ferster J. Wschodnia 57, meble                                 | 259 Rozenblat M. Cegielniana 51, meble                   |
| 40 Kadysz J. Nowomiejska 26, kredens  | 96 Torunczyk J. Franciszkańska 26, meble                          | 150 Rozen M. N. Targowa 12, meble                           | 203 Farber T. Konstantynowska 18, meble                            | 260 Rozenkwajg J. Cegielniana 54, meble.                 |
| 41 Kaplan H. Wschodnia 27, meble  | 97 Tsakumakis M. Zachodnia 16, meble                              | 151 Rozenblatowa F. Brzezińska 13, meble                    | 204 Frenkiel S. Al. Kościuszki 32, meble, fortepian                | 261 Rozenberg B. Kilińskiego 60, meble                   |
| 42 Kowlański A. Marysińska 42, meble  | 98 Traube J. Nowomiejska 4, kredens                               | 152 Ruszecka M. Brzezińska 13, meble                        | 205 Fuks J. Lipowa 45, meble                                       | 262 Radoszycki J. Piotrkowska 79, meble                  |
| 43 Krygier St. Konstantynowska 78, meble  | 99 Urbanowski W. Zgierska 51, meble                               | 153 Raichman J. Nowomiejska 38, meble                       | 206 Fnkš H. Zawadzka 33, meble                                     | 263 Rajberger A. Piotrkowska 113, meble                  |
| 44 Kohn J. Nowomiejska 19, 50 kg. papieru   | 100 Urbański A. Zachodnia 21, meble                               | 154 Rozenfisz M. Kościelna 6, artykuły spożywcze            | 207 Gostomski B. Piotrkowska 76, 20 stolików                       | 264 Redel A. Magistracka 29, meble                       |
| 45 Kelter Ch. Ogrodowa 5, meble   | 101 Wolman O. Nowomiejska 22, 6 szt. towaru                       | 155 Radziejewski Z. Brzezińska 13, meble                    | 208 Glanc W. Zeromskiego 4, meble                                  | 265 Rak A. Pańska 8, 2 rowery                            |
| 46 Kuperman A. Podrzeczna 12, 80 kg. maki   | 102 Wajntraub M. Kościelna 5, meble, maszyna do szycia            | 156 Szafran Sz. Nowomiejska 4, 10 kg. skóry                 | 209 Gutman B. Piotrkowska 17, 10 szt. palt                         | 266 Szeps W. Traugutta 2, meble                          |
| 47 Krumholz B. Pl. Kościelny 4, wyrzmaczka, gwoździe                                    | 103 Waksztajn Ch. Nowomiejska 6, meble                            | 157 Szteln A. Nowomiejska 15, meble                         | 210 Grylak B. N.-Cegielniana 34, meble                             | 267 Stolarski J. Zakątna 30, meble                       |
| 48 Kuperberg M. Aleksandryjska 2, meble   | 104 Zylberszac Sz. Młynarska 14, bilard                           | 158 Sochaczewski Sz. Brzezińska 13, szafa                   | 211 Groskopf J. Traugutta 4, meble                                 | 268 Sztajnbock J. Zawadzka 26, meble                     |
| 49 Laskowska W. Zawiszy 16, meble   | 105 Zarzewski I. Pomorska 3, meble                                | 159 Sztatlender E. Zawiszy 37, meble                        | 212 Goldenberg R. Zielona 57, meble, gramofon                      | 269 Szwarz Ch. Wólczańska 61, meble                      |
| 50 Lewkowicz M. Zgierska 42, meble  | 106 Zylberman S. Młynarska 14, meble                              | 160 Sawicki E. Brzezińska 21, 30 but koniaku                | 213 Gostyński J. N.-Cegielniana 22, meble                          | 270 Szlachtus I. Cegielniana 17, meble                   |
| 51 Lewin E. St. Rynek 4, meble  | 107 Zycer Ch. Nowomiejska 31, 30 szt. towaru                      | 161 Taubbaum Sz. Brzezińska 2, 250 kg. jabłek               | 214 Gelbart F. Zawadzka 46, szafa                                  | 271 Sztajn H. Leszno 45, meble                           |
| 52 Smarzynski, Miłobędzki i Małowski, N. Senatorska 7, meble, zegar, 3 kasy ogniotrwałe | 108 Załozszewski D. Nowomiejska 29, 10 szt. żelazek do prasowania | 162 Wiener H. Brzezińska 2, 30 pud. sardynek                | 215 Gerstenfeld L. Zeromskiego 24, kredens                         | 272 Sztajn H. Leszno 45, meble                           |
| 53 Szteln A. M. Piotrkowska 6, 200 szt. towaru  | 109 Ajzen G. Nowomiejska 13, 20 tuz. pończoch                     | 163 Wiązowski H. Brzezińska 2, 150 kg. jabłek               | 216 Hurwicz R. Piramowicza 9, zegar                                | 273 Szmidił P. 28 p. Strz. Kan. 29, meble                |
| 54 Zycer Ch. Nowomiejska 29, 45 szt. towaru   | 110 Agrowier Ch. Brzezińska 7, meble                              | 164 Warzak i Sompoliński, Brzezińska 2, 150 kg. jabłek      | 217 Herszlikowicz Sz. Kilińskiego 89, meble, zyrandol              | 274 Sztajn J. Zakątna 23, meble                          |
| 55 Leslauer H. Nowomiejska 6, stół  |   |   | 218 Hajman S. Traugutta 8, meble                                   | 275 Sendyk W. Piotrkowska 21, meble                      |
| 56 Leszczyński J. Nowomiejska 7, słodczyce  |   |   | 219 Jakubowicz Ch. Traugutta 2, meble                              | 276 Spiewak I. 6-go Sierpnia 102, meble                  |
|   |   |   | 220 Jelinowski S. Piramowicza 14, meble, fortepian                 | 277 Szochet J. Pańska 77, meble                          |
|   |   |   | 221 Judalewicz M. Zachodnia 64, meble                              | 278 Sztange D. Piotrkowska 93, meble                     |
|   |   |   |  | 279 Traube A. Zawadzka 17, meble                         |
|   |   |   |  | 280 Taub S. Cegielniana 57, meble                        |

(Dalszy ciąg na stronie następnej.)



### Przymusowe licytacje (Dokończenie)

- 281 Tiefenbach F. Piotrkowska 64 biurko, waga
- 282 Ulrichs M. Zielona 3, meble
- 283 Unger G. Wólczajska 27, meble, pianino
- 284 Wojdystawski A, Piotrkowska 123, meble
- 285 Wygodzki D. N.-Cegielniana 52 meble
- 286 Welter E. Podleśna 6, meble
- 287 Wajnsztat A. Piotrkowska 38 100 mtr. towaru
- 288 Wygodny M. Kilińskiego 40 meble
- 289 Wajl Sz. Południowa 32, meble
- 290 Wolkensztajn J. Wólczajska 125, maszyna tkacka
- 291 Wilczyk G. Cegielniana 8 meble
- 292 Wajs B. Konstantynowska 12 meble
- 293 Wiślicki Ch. Piotrkowska 83 meble
- 294 Wiślicki A. Zeromskiego 12 meble
- 295 Wiślicki L. Zeromskiego 54 meble
- 296 Zaibert Sz. Południowa 7 meble
- 297 Zandberg L. Piramowicza 2 maszyna do pisania i telefon
- 298 Zylberberg M. Narutowicza 7 meble
- 299 Zentkowski G. Zielona 46 meble
- 300 Zalcman I. Cegielniana 54 meble.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### Łódzkie drużyny ligowe po zakończeniu mistrzostw

Łódzkie drużyny zakończyły już sezon wraz z zakończeniem mistrzostw ligowych. Rezultat tegorocznych zmagania nie był tak korzystny dla nich, jak w roku ubiegłym, to też przypadły im w udziale gorsze miejsca w tabeli.

Turyści miast zeszłorocznym 6-em musieli zadowolić się dziś 9-em miejscem, pozwalając wyprzedzić się Polonii i Czarnym, zaś Ł. K. S. powędrował z 7 na 11 miejsce, które w dodatku zawdzięczać może niewyzyskanemu przez Wisłę rzutowi karnemu, strzelonemu przez Reymana i choć silnie, jednak prosto w ręce bramkarza Mili.

Sezon ligowy w Łodzi rozpoczął się meczem Ł. K. S. — Turyści, który fioletowym przyniósł porażkę w stosunku 0:1. Identycznym wynikiem, lecz jako zwycięzcy, Turyści zakończyli sezon (z Wartą).

Pierwsze spotkania fioletowych były nieudane. Skrętne zbieranie punktów rozpoczęło na Ruchu; ilość ich niepomiarne wzrosła po meczach z Pogonią i Legią.

Stosunkowo największą ilość punktów Turyści zdobyli na zespołach lwowskich. Na 12 punktów 8 stało się ich własnością, pozbawiając drużyn, któreby nie oddała im punktów — cennej zdobyczy. Jedyny wyjątek stanowi Wisła krakowska, której fioletowi ulegli dwukrotnie (3:0, 5:0), a nawet trzeci mecz towarzyski przyniósł im porażkę (4:0).

Do największych sukcesów fioletowych zaliczyć musimy zwycięstwo nad Pogonią (5:4), Legią (3:1), Polonią (5:0), Czarnymi (3:0), I. F. C. (3:2), Wartą (1:0) i remis z Cracovią (1:1). Największe zwycięstwo odniesiono nad Polonią, najdotkliwszą klęskę zadała im Wisła w identycznym stosunku. Lwia część zdobytych punktów przypada na boisko łódzkie, z boisk zamiejscowych przywieziono 4 punkty — 2 ze Lwowa i 2 z Poznania.

Naogół biorąc pozycja Turyistów w lidze była przez cały se-

zon dość mocna, zajmowali oni niemal stale 11 miejsce w tabeli, wysuwając się ostatnio nawet na ósme.

O drugiej łódzkiej ligowej drużynie powiedzied tego nie możemy. Ł. K. S. przez dłuższy czas jakby przyrosł do 14 — 13 miejsc i ciągle niemal przebywał w strefie zagrożonej spadkiem do klasy A.

Chwilami położenie Ł. K. S. było wręcz tragiczne, dopiero w ostatnich tygodniach klub ten wziął się energicznie do pracy, doskonale poprawił swą formę, przyczem szereg zwycięstw wysunął czerwonych na lepsze miejsce, nie objęte już groźbą spadku do klasy A. Do największych sukcesów czerwonych należało ich zwycięstwo nad Wisłą (4:2) w Krakowie, oraz wynik remisowy z Wartą (2:2) i Cracovią (0:0).

Najdotkliwszą klęskę zadała Ł. K. S. Cracovia, bijąc go w stosunku 1:7. Pozaatem zanotować musimy porażki doznane od I. F. C., Legji, Polonii (po 3:0) i Pogoni (5:1), Czarnych i Hasmoni (po 3:1).

Mimo wszystko Ł. K. S. ma dziś stosunek bramek na swą korzyść, co zawdzięczyć może wysokocyfrowym zwycięstwom, odniesionym nad Śląskiem i T. K. S. Obydwie drużyny te w czterech spotkaniach utraciły 20 goli na 6 zdobytych. Pozaatem trzy punkty zdobyte na swym lokalnym przeciwniku, Turystach, poprawiły mocno zachwianą pozycję Ł. K. S.

Stosunkowo największą ilość punktów Ł. K. S. zdobył na drużynach Krakowa. Na 8 możliwych do zdobycia punktów 5 stało się jego własnością. Drugie 5 punktów przypada na drużyny warszawskie, wreszcie w spotkaniach z drużynami lwowskimi zdobyto 3 punkty. Nieco lepiej poszła sprawa z drużynami G. Śląska, zdobyto na nich połowę tego co można było zdobyć, t. j. 6 punktów.

### Wyjaśnienie

Do artykułu, zamieszczonego w dziale sportowym nr. 118 „Głosu Polskiego” z dnia 29 kwietnia 1928 roku zakradły się nieścisłości, krzywdzące p. Hilda, które po późniejszym sprawdzeniu okazały się mylne.

### Sekcja gier ruchowych Kl. Turystów

#### przystąpiła do Związku

Dowiadujemy się, że nowo założona sekcja gier ruchowych przy klubie Turystów, uprawiająca w pierwszym rzędzie siatkówkę i koszykówkę przystąpiła do Łódzkiego Związku Gier Ruchowych i już rozpoczęła treningi.

### J. Neuman

#### Skład pończoch i bielizny damskiej

Skład pończoch i bielizny damskiej. Gwarancja dobrego kupna jest dobór firmy. Szczególnie, gdy chodzi o różną drobnostkę damską, jak pończochy, trykotaże, rękawiczki i różne części bielizny damskiej, przy kupnie których wystrzeżać się należy wszelkiej tandety, dobór firmy odpowiedzialnej jest konieczny.

Do najbardziej solidnych firm tego rodzaju należy w naszym mieście bezsprzecznie firma J. Neuman, Piotrkowska nr. 120. Znana i ceniona w szerokich kołach naszego miasta, posiada stale największy i najładniejszy wybór bielizny damskiej, trykotaży i rękawiczek, nie mówiąc już o pończochach, głównym artykule firmy. Najlepsze i najpiękniejsze gatunki od najtańszych do najdroższych stale znajdują się na składzie.

Dodać przytem należy, że rzadko spotyka się tak uprzejmą i grzeczną usługę jak w firmie J. Neuman. Klienci, wchodząc do sklepu, zgóry jest przeświadczeni, że obsłużona zostaną szybko, grzecznie i dobrze ku-  
pełnemu swemu zadowoleniu.

### 100 ny mecz Błazczyńskiego z Kl. Turystów

Ubiegłej niedzieli na zawodach przeciwko Wisłę, obchodził obecny środkowy napastnik Kl. Turystów setny mecz w barwach fioletowych.

Błazczyński jest wychowankiem Turystów i pod względem technicznym jest jednym z najlepszych graczy. Jubilat otrzymał od zarządu Kl. Turystów cenny upominek.

### Mistrz klasy A stolicy

Rezerwowa drużyna Legji stolecznej ma być ogłoszona przez Warszawski Okr. Zw. Piłki Nożnej mistrzem klasy A stolicy gdyż drużyna Ruchu ma przy weryfikacji utracić kilka punktów z powodu niewypełnienia kilku formalności z graczami.

### Międzyklubowe zawody bokserskie w Łodzi

Dowiadujemy się, że Kl. Sp. „Zjednoczone” posiadający b. dobrze rozwiniętą sekcję bokserską urządza w dniu 15 grudnia o g. 17-ej we własnej sali międzyklubowe zawody bokserskie.

W zawodach tych będą mogli wziąć udział bokserzy wszystkich wag — członkowie klubów, które posiadają sekcje bokserskie. Zapisy przyjmowane są do 6 grudnia b. r.

### Sekcja szermiercza przy klubie robotniczym

Przy ruchliwym Kl. Sp. „Zjednoczone” założona została sekcja szermiercza, która ćwiczy pod okiem instruktora wojskowego. W skład sekcji wchodzi 25 panów i kilka pań.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy - specjalistów ZAWADZKA 1  
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12 ) przyjmuje 2— 3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp.  
leczenie chorób wenerycznych, moczopłucnych i skórnych  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.  
Konsultacje z neurologiem i urologiem.  
Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł.**

**Ogłoszenie.**  
W czwartek, dnia 15 grudnia r. b. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Andrzeja 14, odbędzie się pod przewodnictwem p. Komisarza Wyborczego, nadzwyczajne **Walne Zgromadzenie członków** z następującym porządkiem dziennym:  
Wybór 1-go rady do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi  
**UWAGA** W myśl art. 51 statutu Stowarzyszenia Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie ważne jest w pierwszym terminie bez względu na ilość obecnych.  
**Stowarzyszenie Fabrykantów WYROBÓW RÓZCZOSZCZYCH**  
m. Łódź i Okolice.

**Ktoby wiedział**  
o tem, gdzie przebywa 17 letni Józef Furmanek, który przestał być w domu od dnia 26 b. m. przesyłany jest o zawiadomienie stroskanej matki— Julji Furmanek, zam. w Zarzewie Nr. 18. 32 1

**Poszukiwany**  
na stanowisko kierownika warsztatów ślusarsko-mechanicznych **wykwalifikowany majster-mechanik** z długoletnią praktyką. Oferty sub.: „Majster” do administracji nin. pisma. 65—1

**ODEZWA**  
do mieszkańców miasta Łodzi.  
Z okazji 20 letniego istnienia firmy  
Szklarnia szkła i polcewnia luster **SZ. MIEDZYBOWSKI**  
42 G. ańska 42, tel. 58-91  
sklep 1, Cegielniana 11  
postanowiła sprzedawać w przeciągu 4-ch tygodni od dnia dzisiejszego  
**20% Taniej**  
od cen fabrycznych.  
Lustra meblowe, stołowe i galanterijne  
Szkła stołowe j. t. szklanki, spodki, karafki, kieliszki i t. d.  
Porcelana wszelkiego rodzaju.  
Kryształy krajowe i zagraniczne od najtańszych do najwysokotniejszych.  
Przyjmuje się wszelkie roboty wchodzące w zakres łaonu.  
UWAGA: ważne dla meblarzy i stolarzy lustra 56—75 zł.  
Kryształy i półkryształy o 20 proc. taniej niż wszędzie! Lustra 46—55 zł.  
Dogodne warunki kupna! Bez doliczania procentu

**Prasa**  
do kopiowania w dobrym stanie **poszukiwana od zaraz.**  
Oferty pod „Prasa”. 7c—1  
**Dr. med. Józef Lubicz**  
Ortopeda  
(Specjalista chorób kości, stawów i zniekształcenia kręgosłupa i kończyn)  
**Własna pracownia wszelkich aparatów ortopedycznych**  
Gdańska 28, tel. 41-46  
przeim od 5 do

**Dr. B. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu  
**powołani do pracy**  
przyjmuje codziennie od 10—11 i od 4—7, w niedziele od 10—11 pp.  
**ul. Monaszki 1.**  
tel. 9-97.

**Ozdobą mieszkania**  
jest portret, wykonany w znanej **Pracowni Artystycznych Portretów** Kol. Prac. Fot.  
**Łódź, ul. Stodolniana Nr 10,** obok Województwa.  
Pracownia wykonuje w każdej fotografii, choćby zniszczonej powiększenia we wszelkich rozmiarach.  
Celem **reklamy** i aby udowodnić artystyczny charakter wykonania naszych portretów, wykonuje się, **na okaz krótki,** oryginalny portret, wielkości cm. 30x40 w cenie **złotych 8.—**  
Jednocześnie wykonuje się **portret próbny** tej samej wielkości w cenie **złotych 3.—**  
**UWAGA:** Na żądanie dokonuje się zdjęcia poza pracownią oraz wszelkie roboty **techniczno-fotograficzne i dla celów architektury.**

**FOTOGRAFUJECIE SIĘ**  
gdzie tanio i dobrze  
**TYLKO**  
u „Zjednoczonych Fotografów”  
**Łódź, ul. Narutowicza 13.** ☎ telefon 25-00.  
Ceny konkurencyjne:  
12 Fotografii m. duż. retuszowanych 3 zł. 3  
6 Fotografii m. duż. retuszowanych 4 „ 4  
6 Fotografii m. duż. gabinetowych 10 „ 10  
1 portret duży m. duż. rozmiar 40x50 cm z nat. całą figurą 10 „ 10  
**UWAGA:**  
Od p.p. Amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne.  
**Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.**  
Zakład czynny bez przerwy od 3-ej do 7-ej wiecz.  
Agentów firma nasza nie wysyła.

**Mimoza** || **„Kobieta czy lalka”** || **Tułaczką Księżny Trubeckiej**  
Dziś wielka emocjonująca premiera! || Najwspanialsza obsada. Najznakomitsi artyści świata: GLORJA SWANSON i E. O'BRIEN. || **Z CHŁREM ROSYJSKIM.**



**KAZDA RODZINA  
MA WŁASNE RADJO**

**R**adjo jest niezbędnym akcesorium w każdym kulturalnym domu. Zbliża nas do świata, uczy, dostarcza godziwej rozrywki, wiąże z ogniskiem domowym. Na Zachodzie radjo jest niezbędnym przedmiotem codziennej potrzeby.

**W ŁÓDZI**

radjo rozwija się gwałtownie z każdym dniem, przyczyniając się do podwyższenia poziomu kultury. Dla urzędników państwowych i prywatnych długoterminowy ułatwiony kredyt.



**ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE  
RADIO-LLOYD**  
właśc. ADAM LIBERMAN  
**ŁÓDŹ, PRZEJAZD 8.  
TELEFON 58-08**

**HEMOROIDY**

**HEMORIN  
KŁAWIE**

W Sobotę, dnia 1 grudnia 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5 odbędzie się **Towarzyska Gra w Lotto** dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9-ej wiecz.

444-2z Zarząd Stowarzyszenia Komivojatorów Ł. O. H. P.

**Gabinety KOSMETYKI Lekarskiej**  
Uz. MARJI LEWINSONOWEJ  
Cegielniana 6, front I p. telefon 43-63.

**Obwieszczenie.**  
Syndyk tymczasowy masy upadłości Abrahama Goldmana na mocy art. 502 i 503 Kod. Handl. zwa wierzycieli tejże masy, aby stawili się osobiście lub też przez pełnomocników do niżej podpisanego syndyka tymczasowego i oświadczyli na jaką sumę i z jakiego tytułu są wierzycielami i jednocześnie złożyli odnośne tytuły na ręce syndyka lub w kancelarii wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Pierwszy termin sprawdzenia wiarygodności odbędzie się w d. 5 grudnia 1928 roku w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi (pokój 64) w obecności Sędziego Komisarza.

**Arno-Aleksander Dalig, Łódź,**  
ul. Piotrkowska 51  
58-1z Adwokat.

**Potrzebni chłopcy**  
do roznoszenia gazet.  
Zgłaszać się w administracji „Głosu Polskiego” Piotrkowska 106.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicę — zł. 10.—

**! Korzystaj z wyjątkowej okazji!  
WIELKA WYPRZEDAŻ**

Koszule białe wieczorowe po zł. 10.50; Kolorowe po 7.50. Krawaty jedwabne od 1.50. — Rękawiczki ciepłe od zł. 3.— Wełniane pończochy od zł. 4.50; skarpetki 1.75. **Kolnierze reklamowe po 75 groszy sztuka.** Palta jesienne i zimowe od zł. 140. Bielizna wełniana, Pyjamy, Bonjourki, — szaliki wełniane i jedwabne

**PO NAJNIŻSZYCH CENACH**

**TYLKO w firmie TYLKO**  
**„ZYGMUNT”  
PIOTRKOWSKA 67.**

**Publiczny Przetarg Ofertowy**

rozpisuje Urząd Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie na wykonanie III Serji robót budowlanych — robót kamieniarskich (obróbka kamienia i obłożenie nim olewacji), przy budowie gmachu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy Al. Szucha Nr. 21 w Warszawie.

Slepe kosztorysy oraz warunki przetargowe otrzymać można w biurze Kierownictwa Budowy gmachu Min. W. R. i O. P. przy Al. Szucha Nr. 21, codziennie w godz. 9—12. Tamże obejrzeć można próbki kamienia, który oddany będzie do obróbienia, a także przeglądać rysunki wykonawcze, przedisy tymczasowe o oddawaniu państwowych dostaw i robót w zakresie działania Min. Rob. Publicznych.

Oferaty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferata na III Serji robót budowlanych przy budowie gmachu Min. W. R. i O. P. — Obróbka kamienia i obłożenie nim olewacji”, wraz z dowodem złożenia 4% wadium sumy oferowanej, składać należy do dnia 6 grudnia r. b. do godz. 12-ej w Kancelarii Urzędu — ul. Długa Nr. 50, II p.

Bezpośrednio potem nastąpi otwarcie ofert.

**Kierownik Urzędu Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie**  
**(—) T. SZAMER.**

370—2z

Następujące Zrzeszenia zawarły z wytwórną RADIO-LLOYD, Łódź, Przejazd 8, umowę, na mocy której członkowie tych związków otrzymywać mogą kompletne instalacje radiowe oraz poszczególny radjosprzęt gwarantowanej jakości na długoterminowe spłaty przez związki.

Blisze informacje w siedzibie poszczególnych Zrzeszeń oraz w firmie RADIO-LLOYD, Przejazd 8. Tel. 58-08.

- Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Koło w Łodzi**
- Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych w Łodzi**
- Związek Zawodowy Pracowników Miejskich w Łodzi**
- Związek Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów, Koło w Łodzi**

**PASY** gumowe, oraz gumą kombinowane udoskonalone, nadające zgrabną elegancją figurę.

**PASKI** poszczuplające, lecznicze, nerkowe, popołogowe, pooperacyjne i t. p.

**BIUSTONOSZE** w dużym wyborze

**POLECA!**  
**Pierwszorzędna Pracownia Gorsetów „MARTA”**  
298—5z Łódź, Piotrkowska 109, front II piętro.

**LECZNICA**  
Lekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny  
ul. Piotrkowska № 62  
tel. 31-53.

Wszystkie specjalności. Lampy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen. Analizy. Wizyty na miesiąc.

**Dr. med. Ignacy Grynberg**  
choroby wewnętrzne spec. choroby serca  
przyjmuje od 5—6 p. p.  
ul. Cegielniana 53.  
Tel 74-15

**Dr. med. H. Różaner**  
Naratowicza 9, tel. 28-98.  
Chor. skórne, weneryczne, moczołciowe od 8—10 rano i 4—8 po poł. Oddz. poczek. dla pań.

Ogłoszenia za wierz. milimetry i szpaito wy: 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpait. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpait. — Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpait. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpait. Drobne 12 gr. od wyrazu, najmniejsze 1 20 zł. Poszuk wanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe opiszane są o 50 proc. firm za gr. o 100 proc. za zastrzeżone miejsce dopłat

**Dr. med. LUBICZ**  
Cegielniana 43  
Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—5 wiecz.

Dla pań od 5—5 oddzielna poczekalnia

**Dr. Klinger**  
Choroby weneryczne skórne i włosów

**Leczenie lampą kwarcową**  
Andrzeja nr. 2  
Tel 32-28.  
Godziny przyjęć od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów W niedziele i święta od 10—12

**Dr. Sotowiejczyk**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Piotrkowska 99**  
Tel. 44-92

Przyjmuje od 12—4 pp. i od 8—9 w. w niedziele i święta od 10—2 popoł.

**Dr. Heller**  
Choroby skórne i weneryczne  
ul. Nawrot 2  
przyjmuje do 10 r. i od 4—8 w. w niedziele od 11—2 pop.

Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamężnych

**Leny Lecznic.**

**Dr. J. Neuman**  
Piotrkowska 121  
tel. 28-95

Choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje w domu od 2—3 i od 8—9

W lecznicy „Vita” Piotrkowska 45 wyłącznie choroby chirurgiczne od 5 i pół do 4 i pół.

**Dr. med. Stupel**  
powrócił  
Szkoła 12  
Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczołciowe

Naświetlanie lampą kwarcową prom. Roentgena (ekzemy, no wotory złośliwe)

przyjmuje od 6—9 po poł.

Do akt. Nr. 1034-1928 r.

**Ogłoszenie**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Kzýmowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn 7 grudnia 1928 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 77 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do firmy „Dom” w osobie Stanisława Bienkowskiego i składających się z mebli oszacowanego na sumę zł. 750.—

Łódź, dn 21.11.28 r.  
Komornik Jan Kzýmowski

**2 MAGLE**  
i budka z węglem do sprzedania. Nowe-Chojny, ul. Piaseczna 15, 30—1

**SAMOCHÓD**  
4-osobowa karetko mało używana okazynie do sprzedania. Przedstawicielstwo „Opel”, Piotrkowska 113, tel. 30-40. 43—1

**SKŁADNICA**  
papieru na Pomorzu do sprzedania. Wiadomość: Tczew, Krasińskiego 25, St. Sokolowski. 435—2

**LOKALE I MIESZKANIA**

**SKLEP**  
narożny, z mieszkaniami, nadający się na piwiarnię, kawiarnię, na każdy inny interes, przy Bałuckim Rynku do sprzedania. Wiadomość: Zawiszy 20, skład wódek. 376—5

**ZAGUB. DOKUMENTY**

**ZGUBIONO**  
matrikulę Szkoły Realnej Męskiej Zgromadzenia Kupców na nazwisko Jerzego Parzenzewskiego Kilińskiego 389—5

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
Musisz ukończyć kursy tachowe korespondencyjne profesora Sekutowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają: istownie: buchalterji, rachunkowość kupieckiej, korespondencji handlowe stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisanja na maszynch, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

**TKANIE DZIUR**  
w garderobie. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska 92. 357—30

**STENOGRAFJI**  
wyucza listownie najdokładniej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przestaliśmy dzielić różnych wydawnictw Wojnora. Zadzajcie okazania. 10379—10

**BEZINTERESOWNIE!**  
Napisz imię, nazwisko miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa. Redakcja „Wiedza Tajemna”. Skrzynka pocztowa 571. Załączyc znakcek pocztowy na przesyłkę. 725—2

**ZGINAŁ**  
doberman, czarny wabi się „Lux” dn. 26 i XI. Odprowadzić za wynagrodzeniem Wólczajska 21, m 19. 37—1

**ZAGINIONY**  
został kwit kaucyjny wydany przez Elekrownię Łódzka za № 4253, który unieważniam. 39—1

**„GIEŁDA PRACY”**

**POTRZEBNY**  
pałac. Radwańska 54. 55—1

**KUPNO I SPRZEDAŻ**